

Moskwa - Charków - Symferopol

Nowoczesna autostrada powstaje w ZSRR

Na nowo budowanej autostradzie, która połączy Moskwę przez Charków z Symferopolem na Krymie, położono już pierwsze kilometry nawierzchni. Będzie to jedna z najnowocześniejszych magistral w Związku Radzieckim. Szerokość trasy zapewni dwu- i trzypasmowy ruch w obie strony. Samochody będą mogły rozwijać na niej szybkość do 150 km na godzinę. Przewiduje się, iż pierwsze pojazdy przejadą głównym odcinkiem drogi w 1980 r. (PAP)

Drugi w ciągu tygodnia

Nieudany zamach na premiera Hiszpanii

W niedzielę, podczas spotkania z dziennikarzami premier Hiszpanii Adolfo Suarez uświadomił, że w sobotę 12 bm. dokonano drugiego w ciągu tygodnia nieudanego zamachu na jego życie. Niezidentyfikowany osobnik ostrzelał z broni maszynowej oficjalną rezydencję premiera — Pałac Moncloa, jadąc samochodem magistralą szybkiego ruchu przebiegającą nad siedzibą premiera. Szef rządu hiszpańskiego był wówczas w Madrycie nieobecny w związku z krótką wizytą w Murcji. Zarówno ten zamach jak i poprzedni dokonany 5 bm. nie spowodowały ofiar w ludziach. Podczas spotkania z przedstawicielami prasy Suarez kategorięcznie stwierdził, iż jeśli siły stojące za zamachowcami sądzą, że w ten sposób stordują proces demokracji życia i wypłyną na zmianę politycznej orientacji rządu, to są w grubym błędzie. PAP

Pomnik J. Słowackiego stanie w Warszawie

Prezydium Stołecznego Komitetu FJN, wychodząc na przeciw postulatowi społeczeństwa, podjęło decyzję zbudowania w Warszawie pomnika Juliusza Słowackiego.

Powołany został komitet patronujący temu przedsięwzięciu, z przewodniczącym Zarządu Oddziału Warszawskiego ZLP — Lesławem Bartelskim na czele.

Wczoraj na pierwszym spotkaniu, komitet opowiedział się za realizacją rozpoczętą przed 40 laty dzieła znanego rzeźbiarza Edwarda Wittiga — twórcy Pomnika Lotnika w Warszawie. Pomnik Juliusza Słowackiego jego dłuta miał już naturalnej wielkości odlew gipsowy, lecz wybuch wojny w 1939 r. uniemożliwił urzeczywistnienie projektu. Odlew ten przechowywał Muzeum Narodowe i obecnie, na jego podstawie, wykonany będzie oryginał z brązu.

Pomnik Juliusza Słowackiego stanąć ma na najstarszym tzw. królewskim trakcie Warszawy — w Parku Ujazdowskim.

Jak się przewiduje, pomnik powinien być gotowy w „roku Słowackiego” — 1979 r., kiedy to przypada 170-lecie urodzin i 130 rocznica śmierci poety. PAP

Trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza w ogniwach PZPR

E. Gierek na partyjnej konferencji w Zamojskich Fabrykach Mebli

Zakładowe organizacje partyjne w całym kraju dokonują od kilku tygodni, podczas konferencji sprawozdawczo-wyborczych, wnikliwego przeglądu swego dorobku w ostatnich latach, formułują nowe, ważne zadania na przyszłość. Ważnym akcentem kampanii sprawozdawczo-wyborczej w ogniwach partii, stał się udział I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka w zakładowej konferencji partyjnej Zamojskich Fabryk Mebli, która odbyła się wczoraj w Zamościu.

W sali obrad spotkali się delegaci reprezentujący ponad 600 członków i kandydatów partyjnej społeczności fabryk, a także aktyw społeczno-gospodarczy zakładów zatrudniających dziś ponad 3000 osób. W konferencji wzięli udział gospodarze woj. zamojskiego z I sekretarzem KW PZPR — Ludwikiem Mańkiewiczem. Wszystko to, czym organizacja partyjna fabryk i cała załoga szczytują się, i to, co jest jej ambicją na przyszłość, odzwierciedlone zostało w konkretnej, bogatej w wnioski dyskusji.

Przypomniano, że ostatnie lata to dla zamojskich fabryk okres intensywniejszej modernizacji niektórych wydziałów, czterokrotnie — w latach 1970-77 wzrost produkcji mebli, wydatny wzrost wydajności pracy, systematyczna obniżka kosztów produkcji. Jednocześnie rozwiązano wiele trudnych problemów socjalno-bytowych załogi, poprawili się warunki BHP. Wśród zakładów meblarskich w całym kraju zamojskie fabryki zajmują dziś jedno z czołowych miejsc.

Obecnie — mówili dyskutanci — mamy ambicję i warunki by osiągnięcia te pomnożyć, by pracować jeszcze bardziej efektywnie, zgodnie z zadaniami nakreślonymi na

IX Plenum KC PZPR Sprzyja temu nie tylko modernizacja, lecz przede wszystkim ponad stoletnia, dobra tradycja fabryki, doświadczenie, fachowość i zaangażowanie załogi.

Z troską dyskutowano o czynnikach gwarantujących pomyślnie wykonanie rosnących zadań produkcyjnych, a więc o potrzebie stałej dbałości o wysoką jakość mebli, o rytmiczność dostaw rynkowych i eksportowych, o ujawnianie i optymalne wykorzystanie rezerw, o dośkonale specjalizacji technologicznej i szwankującej jeszcze współpracy kooperacyjnej. Nasza załoga — akcentowano — decyduje w ostatecznym efekcie o tym, czy z naszych wyrobów klienci będą zadowoleni. Na tym tle mówiono o konieczności wzmożonej samokontroli na wszystkich stanowiskach oraz o drogach przeciwdziałania przejawom nieusprawiedliwionej absencji w pracy, niedbalstwa, zlej organizacji produkcji itp. Możliwości dalszego rozwoju fabryk i wzrostu produkcji — stwierdzano — tkwią przede wszystkim w postawach członków załogi, a w kształtowaniu klimatu sprzyjającego inicjatywie i wysokiej aktywności społeczno-zawodowej przodująca rolę odgrywają członkowie organizacji partyjnych.

Od tego bowiem zależy — mówili w konkluzji dyskutanci — nasz wkład w dzieło realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR, to z czym partyjni kolektyw fabryki przyjdzie na II Krajową Konferencję PZPR.

Przedstawiciele załogi zobowiązali się do wyprodukowania ponad plan — dla uczczenia II Krajowej Konferencji Partyjnej — 500 zestawów me-

blowych, w tym blisko 300 poszukiwanych na rynku kompletów segmentowych „Padwa”.

Następnie głos zabrał I sekretarz KC PZPR — który po dziękowaniu za zaproszenie na konferencję i podkreślenie z uznaniem, że dyskusja, jaka się na niej toczyła, cechowała rzetelność, konkretny ton, charakterystyczną ją patriotyczną, gospodarską troską o powiększenie efektów naszej wspólnej pracy, o rozwój naszej Ojczyzny.

W obecnej kampanii sprawozdawczo-wyborczej w ogniwach naszej partii — stwierdził Edward Gierek — pada wiele cennych wniosków i projektów usprawnień, wiele słów twórczej, konstruktywnej krytyki. Wskazuje się na przykłady dobrej roboty, ale i marnotrawstwa; partyjnych, zaangażowanych postaw, ale również nieuczciwości i egoizmu; ofiarności i wysokiej dyscypliny, a z drugiej strony lekceważenia obowiązków i bezduszności. Robimy wszystko — powiedział I sekretarz KC — by z tych dyskusji wyciągnąć dla KC, dla rządu, właściwe wnioski, by pozytywne postawy umacniać, a zjawiska negatywne, ujemne, z całą konsekwencją wypleniać. Ten front walki ma dziś szczególne znaczenie.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza — powiedział mówca — wniosła już wiele cennych wartości w działalność naszej partii. Przyczyniła się do umocnienia jednolitości ideowej i bojowości naszych szeregów, potwierdziła głębokie

Dokończenie na str. 2

Były członek grupy Baader — Meinhof zapowiada dalsze zamachy

Były członek grupy Baader — Meinhof — Karl Heinz Ruhland liczy się z dalszymi zamachami terrorystycznymi. W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Bild Zeitung”, Ruhland powiedział, iż jego dawna współtowarzyszka — Ingrid Schubert popełniła samobójstwo, ponieważ straciła nadzieję, że porwany Schleyer uda się wymusić zwolnienie jej z więzienia.

Zdaniem Ruhlanda, terroryści gotowi są „moralnie i technicznie” do zestrzelenia samolotu „Lufthansa”, powodując się „ślepą żądzą zniszczenia”. Wyraził on obawę, że terroryści mogą w najbliższej przyszłości wynająć samolot, przyśpieszyć arabskiego pilota i „rzucić na nas bombę”.

Ruhland, były członek grupy Baader — Meinhof, aresztowany razem z tzw. trzema grupami, był jednym z koronnych świadków oskarżenia sam otrzymanego bardzo niewielki wyrok i znajduje się na wolności.

Organ Włoskiej Partii Komunistycznej dziennik „Unita” rozważa sprawę samobójstwa Ingrid Schubert i pisze, że jeżeli nawet samobójcza wersja jest prawdziwa, to w poważnym mierz przyczyniła się do niej straszne warunki w zachodniemieckim więzieniu. Nie wiadomo, jakie metody stosuje się w więzieniach RFN wobec więźniów

politycznych. Można sobie wyobrazić, że I. Schubert i trzej terroryści, którzy zmarli przed miesiącem, zostali poćmięci do desperackiego kroku, jakim jest odebranie sobie życia.

Algeria odmówiła zgody na działalność zachodniemieckich urzędników bezpieczeństwa w algierskim porcie lotniczym, oświadczając, iż nie zezwoli na naruszenie własnej suwerenności, jednakże jest gotowa do współpracy z zachodniemieckimi liniami lotniczymi „Lufthansa”. O stanowisku Algerii poinformowana została przebywająca w Algierze delegacja RFN, pod przewodnictwem podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, S. Froehlich.

Jak wiadomo, po ostatnim porwaniu samolotu „Lufthansa” i w związku z groźbami terrorystów, rząd RFN zwrócił się do 12 krajów, do których latają samoloty „Lufthansa” i które, zdaniem RFN, nie gwarantują pełnych warunków bezpieczeństwa — o zwolnienie na przysyłanie pracowników bezpieczeństwa, którzy będą uczestniczyli w dokładnej kontroli wszystkich pasażerów samolotów „Lufthansa”. Jedynie Algieria nie wyraziła zgody, w związku z czym, „Lufthansa” skasowała rozkładowy lot z Frankfurtu do Algieru we wtorek 8 listopada. W sobotę, 12 bm., samolot jednakże odbył lot, zgodnie z rozkładem. Kola zachodniemieckie w Algierze — pisze korespondent Reutera — mają nadzieję na znalezienie zadowolającego rozwiązania w sprawie wzmożonej kontroli pasażerów „Lufthansa” na lotnisku w Algierze.

Zwiększanie produkcji rolnej tematem ogólnowijęjskich zebrań

Podobnie jak załogi zakładów pracy, również rolnicy indywidualni omawiają na odbywających się obecnie ogólnowijęjskich zebrań sposoby możliwie jak najszybszego podniesienia efektywności gospodarowania.

W rolnictwie, jak powszechnie podkreśla się na tych zebraniach, wymaga to przede wszystkim lepszego niż dotychczas wykorzystania ziemi oraz dostarczanych przez państwo w coraz większych ilościach przyrostów środków produkcji. Istotnym bodźcem podnoszenia efektywności gospodarowania jest wprowadzany system eme-

Dokończenie na str. 2

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Targi „mistrzów jutra”

W Lipsku otwarto wczoraj XX Targi Mistrzów Jutra, będące zbiorczym przeglądem osiągnięć młodzieżowego ruchu racjonalizatorskiego w NRD. W czasie imprezy zaprezentowanych zostanie 2000 wybranych drogą eliminacji pomysłów racjonalizatorskich, usprawnień technicznych, opracowań typu dokumentacyjnego oraz wynalazków, których twórcami są młodzi ludzie w wieku do 25 lat. Corocznie wiele pomysłów zaprezentowanych w czasie wystawy

uzyskuje prawa patentowe i jest wdrażane do produkcji.

Podwyżka cen „Alfa Romeo”

Zakłady samochodowe „Alfa Romeo” zapowiedziały podwyżkę cen produkowanych przez siebie modeli samochodów o 2 do 3 procent. Rzecznik przedsiębiorstwa poinformował, iż podwyżka nie obejmuje samochodów już zamówionych.

Ofiary cyklonu w Indiach

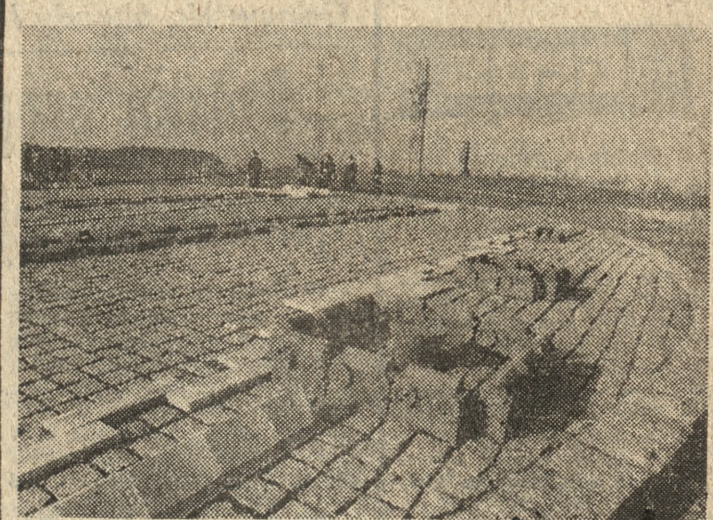
Według doniesień jakie napłynęły wczoraj istnieje obawa, że cyklon jaki nawiedził 12 bm. indyjski stan Tamilnadu spowodował śmierć około 350 osób. Wiele osób utonęło w wezbranych wodach rzek i strumieni w okolicy Madurai. Liczni mieszkańcy tego okręgu znaleźli śmierć pod gruzami swoich domów. Poważnie ucierpiał port Nagapattinam nad Zatoką Bengalską.

Wal śmierć około 350 osób. Wiele osób utonęło w wezbranych wodach rzek i strumieni w okolicy Madurai. Liczni mieszkańcy tego okręgu znaleźli śmierć pod gruzami swoich domów. Poważnie ucierpiał port Nagapattinam nad Zatoką Bengalską.

Pożar w hotelu

Pożar, który wybuchł wczoraj w jednym z hoteli w Antwerpii, spowodował śmierć 6 osób, w tym 5 dzieci. Trzypiętrowy budynek uległ zniszczeniu. Przyczyną pożaru była eksplozja oleju opałowego w piecu centralnego ogrzewania.

Pod Pomnikiem Grunwaldzkim



Znaczny ruch panuje pod Pomnikiem Grunwaldzkim; każdego dnia przybywają tam liczne wycieczki z całego kraju. CAF — fot. Moroz

Przesłuchania pierwszego etapu na półmetku



23 spośród 46 młodych artystów przesłuchano do tej pory (tzn. w niedzielę i poniedziałek) jury VII Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego.

Pierwszy etap poznańskiej imprezy potrwa do środy.

Wczoraj przed komisją konkursową kierowaną przez prof. Irenę Dubiską zaprezentowało się dwanaścioro skrzypków, wśród nich troje reprezentantów Polski; między przedstawicielami Francji, Japonii, NRD, RFN, Rumunii, ZSRR i USA, wystąpili: Krzysztof Węgrzyn, Anna Wódka i Aureli Błaszczok. Dzisiaj, w trzecim

dnio konkursu, wystąpi dwanaścioro kolejnych uczestników konkursu, w tym troje Polaków.

Przesłuchania odbywają się w auli UAM o godz. 10 i 16.

* Tuż po zejściu z estrady powiedzieli nam wczoraj:

Krzysztof Węgrzyn — Pożyczyłem mi dobrze. Myślę, że zagrałem na 95 procent swych obecnych możliwości. Ważne, że nie zawiodły nerwy. Teraz? Cóż, pozostaje czekać na werdykt. Jestem optymistą.

Anna Wódka — Udało się opanować nerwy. Grałam po prostu z dużą przyjemnością bez jakiegokolwiek obciążenia psychicznego. Z występu jestem zadowolona. (wig)

Wypowiedź S. Kamala

OWP we wspólnej delegacji państw arabskich na konferencję w Genewie?

15 lutego 1978 szczyt arabski

W krajach arabskich, zamieszanych w konflikt z Izraelem, trwa ożywiona dyskusja na temat zwolnienia bliskowschodniej konferencji pokojowej w Genewie.

W Kairze poinformowano wczoraj, że w najbliższą środę prezydent Egiptu Anwar Sadat uda się do Damaszku na rozmowy z szefem państwa syryjskiego — Hafezem Asadem. Mają one dotyczyć wspólnej strategii arabskiej na tę konferencję. A. Sadatowi będzie towarzyszył minister spraw zagranicznych — Ismail Fahmy.

Obserwatorzy zwracają uwagę, że stanowiska Egiptu i Syrii w kwestii zwolnienia konferencji różnią się. Damaszek oczekuje konkretnych ustępstw Tel-Awiwu przed podjęciem rokowań. Natomiast Egipt zajmuje ostatnio bardziej ugodowe stanowisko w kwestii rozmów z Izraelem, dążąc do wznawienia rokowań genewskich w jak najkrótszym terminie.

W czasie rozmów w Damaszku Sadat będzie starał się skłonić prezydenta Asada, aby zajął bardziej elastyczne stanowisko.

Tymczasem na spotkaniu ministrów spraw zagranicznych Ligi Arabskiej w Tunisie, członek kierownictwa Or-

ganizacji Wyzwolenia Palestyny — Said Kamal, oświadczył, że OWP gotowa udać się do Genewy, jeśli zostanie zaproszona przez ONZ, a za podstawę obrad konferencji przyjmie się opublikowaną 1 października br. radziecko-amerykańską deklarację, uznającą niezbylwalne prawa narodu palestyńskiego. Jak również konieczność udziału delegacji palestyńskiej w rokowaniach genewskich.

Z zainteresowaniem obserwatorzy przyjęli wypowiedź Kamala, iż OWP gotowa jest przyłączyć się do wspólnej delegacji arabskiej na konferencję genewską. Zwraca się uwagę, że jest to pierwsza tego rodzaju wypowiedź tak wysoko postawionej osobistości OWP.

Agencja Reutersa zwraca uwagę, iż wypowiedź Kamala została zakwestionowana przez innego wysokiej rangi działacza OWP. Świadczy to, iż wśród członków kierownictwa tej organizacji utrzymują się rozbieżności w kwestii udziału delegacji palestyńskiej w rokowaniach genewskich.

* Tunezyjski minister spraw zagranicznych Habib Szatti o-

Dokończenie na str. 2

od GŁOSY

Zaiste — prawica zachodniemiecka może być zadowolona z rezultatów „terrorystycznej jesieni” w RFN.

Oto springerowska „Die Welt” z satysfakcją mogła donieść o nader istotnych zmianach nastrojów „przeciętnego obywatela”. Jeśli bowiem uprzednie ankiety zachodniemieckich instytucji badania opinii publicznej, wskazywały jeszcze na znaczne uczucie niechęci do dążeń prawicy — od neo hitlerowców po strauszowców — to teraz większość ankietowanych podziela lan sowa zarówno przez NPD jak i Straussa tezę, że wróg jest tylko na lewicy.

Aż 70 procent wszystkich ankietowanych ostatnio przez instytut „Emnid” opowiada się za pozabawieniem prawa do pracy współobywateli o przekonaniach postępowych.

Jednocześnie w RFN powstał komitet na rzecz kanclerstwa Franza Josefa Straussa. Jednocześnie Strauss wzmożył akcje narzucania swej linii strategicznej — wytłumaczonej tak, „by na prawo była już tylko ściana” — partii CDU. Jednocześnie też spotęgował swą aktywność siły specjalne antypolskie: Herbert Czaja wystąpił z nowymi atakami przeciwko dotrzymywaniu przez rząd federalny układu PRL — RFN z 1970 roku; Herbert Hupka — z zarzutami przeciwko rządowi, że zaniedbuje reformę prawa rzekomej (zda niem Hupki ponad miliona) — mniejszości niemieckiej w Polsce.

Przy tym zaś — by przytoczyć inny przykład coraz większej śmiałości prawicy — jeden z autorytatywnych dla mieszczucha zachodniemieckiego hitlerologów — Werner Maser, tak rekomenduje odnalezionego ostatnio przez siebie, domniemanego syna Adolfa Hitlera: jest on bardzo podobny pod każdym względem do ojca, działa intuicyjnie, ma naturę artysty, brak mu jednak intelektu ojca...

ZSZ

Genewskie obrady MOP

Polska proponuje zawarcie konwencji gwarantującej powszechne prawo do pracy

W Genewie rozpoczęła się sesja Rady Administracyjnej — organu wykonawczego Międzynarodowej Organizacji Pracy. Głównym jej tematem jest omówienie konsekwencji, wynikających z wystąpienia USA z tej organizacji, co pociągnęło za sobą ograniczenie jej wpływu finansowego o około 25 procent. Sesja została poprzedzona obradami komitetów technicznych MOP, które rozpatrzyły propozycje koniecznej w tej sytuacji redukcji budżetu MOP.

Podczas tych obrad podkreślono, iż redukcja budżetu powinna nastąpić głównie drogą zmniejszenia kosztów administracyjnych — ograniczenia, względnie zawieszenia niektórych programów, realizowanych przez tę organizację oraz zmniejszenia liczby personelu.

Polska, podobnie jak pozostałe kraje socjalistyczne, postuluje ustanowienie nowych priorytetów w działalności MOP, w tym zwłaszcza skoncentrowanie jej pracy na najważniejszych dziedzinach, do których trzeba zaliczyć przede wszystkim realizację posta-

nowień światowej konferencji zatrudnienia z ubiegłego roku, poprawę warunków pracy i ochrony środowiska, a także działalność normotwórczą oraz pogłębianie współpracy regionalnej między państwami członkowskimi. Państwa socjalistyczne wypowiedziały się jednocześnie za likwidacją przestarzałych administracyjnych MOP, za racjonalizacją zarządzania tą organizacją, a także za likwidacją programów nie istotnych z punktu widzenia interesów ludzi pracy.

Na tle wysiłków zmierzających do skoncentrowania działalności MOP na sprawach o znaczeniu zasadniczym, rolę szczególną odgrywa inicjatywa Polski w sprawie zawarcia konwencji gwarantującej powszechne prawo do pracy we wszystkich państwach członkowskich Międzynarodowej Organizacji Pracy. Znała ona wyraz w przyjętej przez światową konferencję zatrudnienia rekomendacji, za lecającej Międzynarodowej Organizacji Pracy podjęcie prac nad rewizją obowiązującej do tej konwencji MOP, dotyczącej polityki zatrudnienia.

W propozycji polskiej postuluje się, by konwencja ta określała warunki prawne i ekonomiczne, jakie są konieczne do spełnienia przez poszczególne kraje w celu zapewnienia swym obywatelom prawa do pracy. Zwraca ona uwagę, iż stworzenie niezbędnych przesłanek dla realizacji powszechnego prawa do pracy wymagałoby połączenia szczególnego nacisku na ścisłym powiązaniu celów polityki zatrudnienia z całokształtem zasad i zadań polityki społecznej i gospodarczej danego kraju. W propozycji polskiej podkreślono, iż normy dotyczące powszechnego prawa do pracy winny określać potrzeby wypełnienia warunków koniecznych dla rozwoju społeczeństwa, nie użytecznego zatrudnienia, a także szczególnego pobratownia prawa do pracy dla młodzieży, podejmującej zatrudnienie po raz pierwszy oraz osób o ograniczonej zdolności do pracy.

Propozycja Polski wywołowała szerokie zainteresowanie wśród delegatów licznych państw członkowskich MOP.

PAP

E. Gierek na partyjnej konferencji w Zamościu

Dokończenie ze str. 1

związki ogniw naszej partii z klasą robotniczą i wszystkimi ludźmi pracy, umocniła jej kierowniczą rolę na wszystkich odcinkach życia kraju.

Mimo przeszkód obiektywnych i subiektywnych — podkreślił Edward Gierek — idziemy wytrwale naprzód, z uporem dążymy nasz kraj wzwyż, nie zbacając z obranej drogi i odrzucając krótkowzroczne koncepcje. Musimy troszczyć się o dziś i musimy dbać o dzień jutrzejszy. Mówiąc o tym I sekretarz stwierdził, że zmodernizowane i nadal modernizujące się Zamojskie Fabryki Mebli, tak jak całe, nowe województwo zamojskie, są świadectwem wyraźnego widocznego postępu do konającego się w całym naszym kraju. Przed nami jasno wytyczona perspektywa — powiedział I sekretarz KC. Cierpiąc siły z przekonania o słuszności drogi — idziemy, jednocześnie naród wokół wspólnych celów, powinniśmy robić wszystko, by pokonać wszelkie przeszkody, zapewnić naszej ojezźnie stały, dynamiczny rozwój, by zapewnić naszemu narodowi stały wzrost poziomu życia, oświaty i kultury.

Na zakończenie swego wystąpienia, Edward Gierek podziękował za udział w konferencji partyjnej i całej załodze za godny wkład wnoszony w wielkie dzieło budowy siły polskiej i pomyślności Polaków, wyraził przekonanie, że tak jak dotychczas załoga nie będzie szczędzić sił by z honorem wykonać stawiane przed nią zadania, i że przyjdzie na II konferencję partyjną z nowymi osiągnięciami. I sekretarz KC wyraził też przeświadczenie, że cała wojewódzka organizacja partyjna, całe społeczeństwo Ziemi Zamojskiej, dokładać będzie starań, by zwiększać swój

wkład w rozwój naszego kraju. Wszystkim pracownikom Zamojskich Fabryk Mebli i ich rodzinom E. Gierek życzył sukcesów w pracy i życiu osobistym.

W trakcie konferencji partyjnej Edward Gierek wręczył legitymacje kandydackie PZPR 33 przodującym młodym pracownikom fabryki, rekomendowanym w partyjne szeregi przez zakładowe kolegium ZSMP.

W przerwie obrad, I sekretarz KC PZPR, oprowadzany przez kierownictwo Zamojskich Fabryk Mebli, zwiedził wydziały jednego z najnowocześniejszych zakładów fabryki — nr 3, zapoznając się m. in. z pracą wydziału montażu, linii produkcyjnych oraz lakierni. E. Gierek obejrzał też fabryczną ekspozycję produkowanych w zakładach zestawów meblowych.

Zakładowa konferencja partyjna zakończyła się wyborem nowego Komitetu Zakładowego PZPR oraz przyjęciem uchwały precyzującej główne kierunki i formy działalności partyjnej na lata 1978 — 79.

Podczas pobytu w Zamościu I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek zapoznał się z zaawansowaniem prac renowacyjnych przy renesansowym zespole tutejszej starówki. Obecnie prace renowacyjne uległy zintensyfikowaniu i koncentrują się m. in. przy rynku wielkim oraz fragmentach dawnych, zabytkowych umocnień obronnych.

W godzinach popołudniowych E. Gierek spotkał się z Egzekutywą Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zamościu. W czasie spotkania poinformowano I sekretarza KC PZPR o aktualnych problemach społeczno-gospodarczego rozwoju województwa, omawiano też zadania stojące przed organizacją partyjną woj. zamojskiego. (PAP)

CSU przeciw zmianie granic diecezji w RFN

Bawarska partia chadecka CSU, której przewodniczącym jest Franz-Josef Strauss, wezwwała rząd bawarski, aby wystąpił przeciwko planowanej przez Watykan zmianie granic diecezji niemieckich. Agencja DPA pisze, że Watykan za miarę dostosować w najbliższym czasie granice diecezji na obszarze RFN do granicy pomiędzy obu państwami niemieckimi.

Występując przeciwko tym planowanym zmianom bawarska CSU powołuje się na koncordat zawarty przez Watykan z III Rzeszą hitlerowską. Gdyby Watykan zmienił granice diecezji niemieckich to jego postępowanie zdaniem CSU byłoby sprzeczne z duchem tego koncordatu. (PAP)

Połączenie polskiego i NRD-owskiego odcinka gazociągu orenburskiego

Wczoraj w pobliżu miasta Kremieniuzha na Ukrainie nastąpiło połączenie dwóch odcinków gazociągu Orenburg — zachodnia granica ZSRR, zbudowanych przez załogi Polski i NRD. Zaszczepione zadanie wykonała „czerwona spława” otrzymali najlepsi polscy spawacze — Leonard Rubach i Henryk Lisiecki oraz przodujący robotnicy niemieccy — Rainer Bruckner i Lutz Weiland.

Przy ścisłej współpracy ze specjalistami radzieckimi, budowniczymi z Polski i NRD prawie na rok przed ustalonym terminem ułożyli 900 km gazu w magistrali. Odcinek polski liczy 583 km.

Z okazji połączenia obu odcinków gazociągu odbył się wiec radzieckich, polskich i niemieckich budowniczych tej magistrali, którzy zwrócili się do wszystkich uczestników międzynarodowej budowy o szybkie i jak najlepsze jej ukończenie.

Gazociągami długości 2.750 km, wyposażonym w 22 stacje kompresorowe będzie się rocznie transportować 28 mld m sześciennych „błękitnego paliwa”, z czego 15,5 mld m sześciennych otrzymają europejskie kraje RWPG, które uczestniczą w realizacji tej wielkiej inwestycji. Magistrala budowana jest siłami i środkami Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i ZSRR. Rumunia wnosi swój wkład w te inwestycje, finansując zakupy różnych urządzeń i materiałów.

Gazociąg Orenburg — zachodnia granica ZSRR jest największym wspólnym obiektem realizowanym przez kraje RWPG. Jak oświadczył niedawno w wywiadzie dla dziennika „Pravda” radziecki minister budowy przedsiębiorstw przemysłu naftowego i gazowego, Boris Szerbina, można się liczyć, że w 1978 r. rozpocznie się transport orenburskiego gazu ziemnego do europejskich krajów RWPG, zaś w drugiej połowie 1979 magistrala uzyska projektowaną zdolność przepustową.

Do chwili obecnej zespawano już łącznie ok. 2.500 km rur. Polscy budowniczowie jeszcze przed ukończeniem swego 583-kilometrowego odcinka przystąpili do montowania stacji kompresorowych. Do znacznego przyspieszenia prac na polskim odcinku przyczyniła się realizacja zobowiązań naszych załóg na cześć 60-lecia Rewolucji Październikowej. Ponad 100 przodujących brygad polskich robotników współzawodniczyło o prawo noszenia miana brygady im. 60-lecia Rewolucji Październikowej.

Wielka budowa krajów socjalistycznych rozpoczęła się jesienią 1975 r. Przebiegała ona w niełatwych warunkach. Trzeba było pokonać wiele rzek, przeznaczyć niktę gazociągu przez liczne drogi, linie kolejowe. Przedterminowa realizacja tej wielkiej inwestycji jest wymownym przykładem praktycznego wcielania w życie programu socjalistycznej integracji gospodarczej. (PAP)

Zwiększanie produkcji rolnej

Dokończenie ze str. 1

rytalny dla rolników, który — jak mówią producenci rolni — w sposób społecznie sprawiedliwy uzależnia wysokość przychodu emerytury czy renty od wartości sprzedawanej państwu produkcji, a więc od konkretnego wkładu każdego rolnika w wyżywienie narodu.

W rzeczonej gospodarskiej dyskusji rolnicy, mając na względzie zarówno interes własny jak i całego społeczeństwa, rozważają możliwości zwiększenia produkcji w roku przyszłym i latach następnych. Mówią o tym co mogą i zamierzają zrobić sami oraz o tym czego oczekują od instytucji i organizacji obsługujących wieś i świadczących usługi produkcyjne dla gospodarstw indywidualnych.

Ta ogólnowiejska debata świadczy o pełnej aprobacie dla polityki rolnej partii i rosnącej aktywizacji społeczno-produkcyjnej wsi polskiej. Wykazuje równocześnie, że dla pełnego wykorzystania stworzonych przez państwo szerokiej możliwości rozwoju produkcji we wszystkich gospodarstwach obok wzmożonego wysiłku rolników niezbędne jest bardziej operatywne niż dotychczas działanie urzędów gminnych. (PAP)

Początek zimy w Europie

Niemal w całej Europie zanotowano w ciągu ostatnich dwóch dni gwałtowne ochłodzenie oraz zamiecie, a nawet burze śnieżne. Na północnych stokach Alp panują znakomite warunki śniegowe umożliwiające jazdę na nartach i sankach. We Włoszech, Austrii i Szwajcarii zamknięto ruch na 14 przełęczach alpejskich. W Pradze, gdzie jeszcze w niedzielę panowała prawdziwa letnia pogoda zanotowano wczoraj rano spadek temperatury do minus czterech stopni.

Opady śniegu dochodzące do 18 cm w ciągu doby wystąpiły także w RFN. W Belgii, Holandii i Danii panowały wczoraj niebotowane dotychczas chłody. W krajach tych miały miejsce silne wichury i opady deszczu.

Jedynie we Włoszech panuje nadal złota jesień. (PAP)

Wichury w kraju

W całym prawie kraju skończyła się piękna jesienna pogoda — zaczyna się okres listopadowych wiatrów, chłódów i mżawek. Nastąpił znaczny spadek temperatury. W niedzielę i wczoraj termometry wskazywały 5-10 stopni. Najciężiej było na południu m. in. w Tarnowie, Rzeszowie, Przemyślu, Nowym Sączu — 10 stopni. We Wrocławiu i Raciborzu — 9 stopni, Warszawie — 7 stopni, a w Suwałkach tylko 5 stopni.

Rozległy aktywny niż nad Skandynawią spowodował silne wiatry z zachodu i północnego zachodu. Osiągały one w porywach 20 m/s. a na Wybrzeżu do 25 m/s. Wystąpił także silny wiatr w Tatrach (zwany orawskim). Wiatry spowodowały szturm na Morzu Północnym, a także szkody na wybrzeżach Anglii i Walii oraz w Belgii i Holandii. W Europie środkowej były one znacznie słabsze.

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w okresie 15-19 bm. niewielką poprawę pogody i ocieplenie. (PAP)

Strajk brytyjskich strażaków

Wczoraj rano oddziały wojskowe przejęły kontrolę nad obiektami brytyjskiej straży pożarnej. Rozpoczął się bowiem pierwszy w historii tego kraju powszechny strajk strażaków o podłożu ekonomicznym. Akcja budzi najdalej idące zastrzeżenia brytyjskiej opinii publicznej.

Radio brytyjskie i telewizja powtarzają instrukcje, co trzeba robić w celu niedopuszczenia do pożaru. Minister spraw wewnętrznych Merlyn Rees w przemówieniu radiowo-telewizyjnym, zaapelował o zachowanie jak najszybszych środków ostrożności. W momencie, kiedy radio w Irlandii Północnej rozpoczęło nadawanie wystąpienia ministra, wybuchła w centrum Belfastu bomba zapalająca. Później nastąpiło jeszcze kilka wybuchów. Miało to miejsce na kilkanaście godzin przed rozpoczęciem strajku strażaków i jak pisze brytyjska prasa, było ostrzeżeniem ze strony tzw. skrajnej tymczasowej Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA), która zapowiedziała serię zamachów bombowych.

W W. Brytanii panuje nastroj niepokoju i oczekiwanie. Uważa się, że żołnierze, skierowani do wykonywania obowiązków strażaków, zapewnią jedynie iluzoryczną ochronę przeciwpożarową. W przypadku większych pożarów władze będą bezzradne. Ocena się, że strajk strażaków potrwa co najmniej tydzień. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i przelotne opady deszczu oraz deszczu ze śniegiem.

Temperatura minimalna około 6 stopni, maksymalna — od 3 do 5 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne, w porywach bardzo silne z kierunków zachodnich.

Wczoraj o godz. 16 zanotowano w Poznaniu, Kaliszu, Koninie i Lesznie po 6 stopni, w Pile — 4 stopnie; ciśnienie 733 mm.

Dziśjszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

15 lutego 1978r. szczyt arabski

Dokończenie ze str. 1

świadczył, że arabska konferencja na szczycie odbędzie się 15 lutego 1978 r. w Trypolisie. Szatti złożył to oświadczenie wczoraj w Tunisie, gdzie odbywa się konferencja ministrów spraw zagranicznych Ligi Arabskiej. Minister tunezyjski jest rzecznikiem tej konferencji.

Komunikat ogłoszony w po-

niedzialek po spotkaniu ministrów spraw zagranicznych Libii, Egiptu i Sudanu, uczestniczących w konferencji w Tunisie, stwierdza, że Egipt i Libia wznowią normalne stosunki dyplomatyczne w ciągu najbliższych 2 tygodni. W komunikacie poinformowano również o osiągnięciu porozumienia w sprawie nawiazania stosunków dyplomatycznych między Libią i Sudanem. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kacmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia)

poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

U-9

Architektura wielkiej płyty

Kulturotwórcza rola środowiska oraz jego wpływ na kształtowanie osobowości, gustów i samopoczucia człowieka jest czymś oczywistym. Zważywszy funkcje, jakie spełnia — dom wraz ze swym bezpośrednim otoczeniem jest jednym z kluczowych elementów tego środowiska.

Budujemy szybko i dużo, ale budujemy brzydko — co do tego panuje zgodność. podobieństwo domów, monotonia elewacji i układów przestrzennych nowych osiedli, brak harmonii między zabudową starą a nową, architektoniczne i plastyczne ubóstwo budynków. I ogarnia nas wściekłość, gdy trzeba się błąkać po jednym z tysięcy podobnych osiedli w poszukiwaniu ulicy... Projektowanej.

Wśród ludzi nie obeznanym z zagadnieniem wszystkim winna jest wielka płyta i fabryki domów, które — jak z samej nazwy ma wynikać — produkują taśmowo elementy powtarzalne. Skoro zaś części są takie same — identyczne musi być też całość — taka logika obowiązuje w społecznym odczuciu, ale ma tylko pozory słuszności.

Faktycznie fabryki domów wcale nie muszą być niebezpieczeństwem naszej architektury. Ta bowiem, niezależnie od twórcy, może być dobra lub zła, ładna lub brzydka, funkcjonalna lub nie. Ogromna większość naszych fabryk domów, a mamy ich już ponad setkę, jest przystosowana do produkcji elementów w systemach, otwartych dających ogromne możliwości różnicowania zestawień, a co za tym idzie — budynków i po części osiedli. Tylko rzadko się zdarza, by którakolwiek chciała z tych możliwości korzystać. Nie opłaca się mnogość wzorów.

Dlatego z fabryk — podległych resortowi budownictwa — płyna naciski na biura projektowe, też podległe temu

resortowi. Powstają więc ubogie katalogi, rodzą się projekty, z których jeden podobny jest do drugiego. Tym bardziej, że biura projektowe na stawione są przede wszystkim na szybką produkcję szczegółowych dokumentacji technicznych, których mnogość — przy jednoczesnej sterylizacji projektu tak, by pozostały w nim tylko elementy niezbędne z technicznego punktu widzenia — wpływa na prace projektantów.

Architekt z ambicjami, próbujący na desce nadebrać swemu dziełu indywidualne piętno i realizujący swe prawa do autorskiego nadzoru, jest więc „kulą u nogi” i biura projektowego, i wykonawcy. Temu pierwszemu utrudnia sprawny i terminowy spływ dokumentacji, zaniżając premie i powodując rozmaite perturbacje; drugiemu zaś — zatruwa życie i przeszkadza w szybkiej realizacji planów, co też nie pozostaje bez wpływu na zarobki. Występując na posiedzeniu Sejmowej Komisji Kultury i Sztuki architekt, pos. B. Kardaszewski, powiedział wręcz, że nasza architektura nie jest dziś sumą umysłu projektanta i ręki wykonawcy, lecz nieudany dziełem samego wykonawcy, który de cyduje o wszystkim — od chwili położenia brzości na desce kreślarskiej do chwili zejścia tynkarzy z budynku.

Ale dyktat budownictwa to tylko jedna strona medalu. Drugą są faktyczne możliwości naszych architektów. Możliwości, które maleją, czego drobnym dowodem jest dawne już pasmo naszych sukcesów na międzynarodowych konkursach. Powoli, ale sys-

tematycznie ruguje się z programów studiów architektonicznych wiedzę humanistyczną i umiejętności plastyczne. Architektka kształci się na technika, miast na twórcę mieszkania, domu, środowiska. Zanika sztuka projektowania wnętrza, coraz rzadziej projektant potrafi posłużyć się detalami plastycznymi w celu zindywidualizowania budynku, a sławę ogólnopolską zyskują projekty, w których domy jedynie nie szpecą środowiska.

Tymczasem wszystko to są elementy, które mogą i powinny różnicować nasze osiedla, ukrywać ich unifikację, przy wielkiej płycie tylko częściowo dającą się wyeliminować. Znamienne, że tak powszechnie chwalone, niemal wzorcowe, stołeczne osiedle Sady Żoliborskiej — powiedziała na posiedzeniu Komisji wicemarszałek Sejmu, arch. H. Skibniewska — bynajmniej nie były rękodziełem z cegły, lecz masowym budownictwem wielkopłytowym. Budynki nie zostały jednak mechanicznie i bezmyślnie poustawiane, niczym klocki, ale wkomponowane w otoczenie, którego dominanta pozostała zieleni. Ta zieleni — dodajmy — którą z taką pogardą traktują młodzi architekci, a która jest bezcennym wprost dla nich tworzywem.

Zubożenie studiów architektonicznych stawia na porządku dziennym współpracę architektów z projektantami, co też

nie za dobrze wychodzi, gdyż naszych plastyków nikt nie uczy pracy w wielkich skalach. Plakat, wystawa — tak, tu są mocni, ale dom, osiedla, ulica — jak to plastycznie ugrzyż? Ano, wiedział to każdy dawniej kształcony architekt. Dziś mamy wielkie i potężne budownictwo, ale nie mamy architektury.

Nie trzeba jednak przeprowadzać rewolucyjnych przeobrażeń, by przywrócić właściwe proporcje między projektowaniem a budowaniem. Trzeba tylko dokonać wzbogacających korekt w programach uczelni, unikając, jak ognia, tendencji do unifikacji: trzeba zmienić system pracy i plac w biurach projektowych; trzeba definitywnie zerwać z anonimowością projektowania, czyniąc go faktycznie i publicznie odpowiedzialnym za koncepcje i zgodność wykonawstwa z założeniami i szczegółami projektu, trzeba administracyjnie oddzielić biura projektowe od wykonawstwa, tj. oddać te pierwsze pod opiekę innego silnego mecenasa: trzeba, wreszcie, tak zmodyfikować bodźce w fabrykach domów, by opłacała im się różnorodna produkcja.

Na wykonanie tego wszystkiego nie potrzeba wielkich pieniędzy — w większości przypadków wystarczą odpowiednie posunięcia organizacyjne i modyfikacja przepisów. Jeśli jednak chcemy, by nasze miasta różniły się od siebie, by ludziami żyło się w mieszkaniach nie tylko wygodnie, ale i przyjemnie — musimy architekturze przywrócić należną jej rangę.

TOMASZ JEZIORAŃSKI

Młodzi porozumiewają się szybciej

We wszystkim, co podejmują związki młodzieży w naszym kraju w zakresie wychowania, wspólnie z domem i szkołą, szczególnie miejsce zajmuje międzynarodowość. W tych działaniach — jak poinformował nas sekretarz Komisji Zagranicznej Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej w Poznaniu — Andrzej Wierzbicki, ważną rolę odgrywa wymiana z zagranicą grup młodzieży. Ona to pozwala poznać życie i problemy rówieśników z innych krajów, nie tylko naszego obozu, pozwala na lepszą orientację w świecie. Bieżący rok jest pod tym względem wyjątkowy: nigdy dotychczas związki młodzieży w Poznaniu nie prowadziły tak rozległej wymiany.

Ma już swoje tradycje i sprawdzone formy wymiana z bratnimi Poznaniakami organizacjami: z Obwodowym Komitetem Leninowskiego Komsomolu Ukrainy w Charkowie, z Okręgowym Komitetem Socjalistycznych Związków Młodzieży w Birmie, z Okręgowym Komitetem Dymitrowskiego Komsomolu w Pławach. Wymiana ta oparta o dwustronne porozumienie nie ogranicza się do zwiedzania i poznawania tych krajów; to z powodzeniem umożliwiają biura turystyki młodzieżowej — „Amatur” i „Harcur”. W wymianie tej uczestniczą przede wszystkim młodzi specjaliści, rolnicy, technicy, inżynierowie, zapoznając się z tym wszystkim, co wartę przeniesienia do ich zakładów i prezentując dorobek Poznańskich w wielu dziedzinach. Na przykład niedawno przebywała w Birmie grupa młodych techników i racjonalizatorów oraz rolników, zatrudnionych w PGR-ach i rolniczych spółdzielniach produkcyjnych Poznańskiego. Ich rówieśnicy przyjechali do Poznania 24 października. W kwietniu z Charkowa przybyła do Poznania grupa młodzieży na tegoroczne Dni Techniki i Nauki Radzieckiej; w październiku do ZSRR udali się ich rówieśnicy z Poznańskiego.

Od kilku lat podobne kontakty łączą poznańskie związki młodzieży z Komitetem do Spraw Młodzieży Środkowej Finlandii — Jyväskylä, które obejmują nie tylko wymianę grup turystycznych, lecz również młodych rolników; w przyszłym roku z osiągnięciami fińskiego przemysłu zapoznają się robotnicy. Dobre rezultaty dają też kontakty kulturalne. W minionym roku przez tydzień siedmiokrotnie w województwie poznańskim (przy niezwykłym aplauzie m. in. we Wrześni i Śremie) występował fiński zespół folklorystyczny; była to jak gdyby rewizyta udanego w Finlandii pobytu zespołu PGR w Pomarzanowicach.

To, iż Poznań i Hanower to tzw. miasta targowe skłoniło młodzież tych miast do wzajemnych kontaktów. Trwają one zaledwie od kilku lat, lecz ich organizacja wskazuje, iż w niedalekiej przyszłości staną się wzorcem kon-

taktów polskiej młodzieży z młodzieżą RFN. Dowiodły tego dwa pobyty „rekonesansowo-studiowe” na terenie Bremy, Hanoweru i Dolnej Saksonii.

Pobyt grup młodzieży z zagranicy organizowany jest bardzo wszechstronnie i różnorodnie; m. in. zapoznają się oni z pracą zakładów przemysłowych Poznańskiego oraz pracą związków młodzieży, czemu służą m. in. spotkania w poznańskim Ośrodku Tradycji Ruchu Młodzieżowego.

Kontakty młodzieży to zaledwie jedna z form, służących międzynarodowemu wychowaniu. Rada Wojewódzka FSMP przyjęła w tym roku dwa podstawowe dokumenty, które określają ten zakres działania: „Program związków młodzieży Poznańskiego na rzecz uczczenia 60. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej” oraz 100-lecia urodzin Feliksa Dzierżyńskiego”, a także „Program działania związków młodzieży Poznańskiego w przygotowaniach IX Festiwalu Młodzieży i Studentów”, który odbędzie się w lipcu przyszłego roku w Hawanie. Poza szkoleniami omawiającymi znaczenie rewolucji i udział w niej Polaków, 300 młodzieżowych brygad Poznańskiego ubiega się o tytuł „Brygady im. 60-lecia Rewolucji Październikowej”. W tym roku w Rudnie zorganizowano obóz przyjaźni polsko-radzieckiej dla aktywu TTPR, a w Mierzynie pierwszy w całości poświęcony problematyce międzynarodowej w ramach przygotowań do festiwalu w Hawanie. Szkolenia także i spotkania odbyły się również w gminach oraz w zakładach pracy.

Przygotowania młodzieży do światowego forum mają też konkretny materialny wymiar, w postaci zbiórki środków na tzw. fundusz festiwalowy. Umożliwi on nie tylko zorganizowanie tej wielkiej międzynarodowej imprezy, lecz także udział w niej młodzieży z krajów, którym daleko do demokracji. Dwie niedziele czynu festiwalowego, zbiórka surowców wtórnych, sprzedaż znaczków i porców festiwalowych, giełda staroci, część dochodu z centralnej imprezy artystycznej — to źródła, z którego płyną fundusze na festiwalowe konto. Dotychczas znajduje się na nim 130 000 złotych.

Różnorodność są formy międzynarodowej wychowania młodzieży, podejmowane przez jej organizację w Poznaniu. Niektóre typowe tylko dla Poznania, inne stosowane w całym kraju. Jedne i drugie służą tym samym celom. Godne podkreślenia iż młodzież, w pogłębianiu atmosfery szacunku i współpracy narodów o różnych systemach politycznych i społecznych odgrywa rolę szczególną. Jest jak gdyby forpocztą; bo młodzi, bez względu na to co znają z historii, co myślą i mówią, łatwiej się porozumiewają między sobą.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

Ślady życia sprzed 570 mln. lat

Podczas głębokich wiercen w wschodniej i środkowej Polsce m. in. na Podlasiu, Mazowszu i Lubelszczyźnie znaleziono ślady najstarszych zwierząt z tzw. dolnego kambriu, tj. sprzed 570 mln lat. Badania przeprowadzone przez specjalistów z Instytutu Geologicznego w Warszawie wykazały, że są to najstarsze ze znanych dotychczas zwierząt szkieletowe. PAP

W poznańskiej Szkole Pancernych

Wiedza i żarliwość źródłem sukcesów

W Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego należy do grona najstarszych uczelni ludowego Wojska Polskiego. Rozkaz Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego z



19 października 1944 roku polecił sformowanie oficerskiej szkoły czołgów w miejscowości Chelm Lubelski. Po krótkim pobycie w tym mieście przeniesiono ją do modlińskiej twierdzy, a w sierpniu 1947 roku szkoła na stałe związała się z Poznaniem, gdzie otrzymała imię (1954 r.), hetmana polnego koronnego — Stefana Czarnieckiego.

To już historia, którą wzbogaca każdy dzień pracy, nauki, i działalności społecznej. Nie ma w Poznaniu żadnej większej akcji społecznej, w której by nie uczestniczyli kadra i podchorążowie szkoły. Stale pracują w Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli — opiekując się głównymi obiektami i dbając o ich wygląd. Pięćdziesięciu instruktorów z kręgu ZHP w siedemnastu szkołach podstawowych i średnich udziela pomocy instruktażowej i wychowawczej. To tylko dwa przykłady. Można by ich podać więcej. Order Sztandaru Pracy II klasy oraz wiele innych odznaczeń i wyróżnień dowodzą uznania dla działalności szkoły.

Nowy etap jej rozwoju otwiera rok 1967. Zostaje ona wówczas przekształcona na Wyższą Szkołę Oficerską Wojsk Pancernych. W październiku

Na zdjęciu: pomnik Stefana Czarnieckiego — patrona szkoły.

Fot. — Archiwum

Specjalistycznego od zeszłego roku. Nastawiłem się na hodowlę bydła mleczno-opsowego. I chociaż, jako specjalista, mam zagwarantowane przydziały pasz treściwych, muszę przede wszystkim zadbać o zgromadzenie odpowiedniej ilości paszy własnej; to dopiero decyduje o rozmiarze hodowli. Trudno byłoby utrzymać inwentarz, gdybym miał zbierać raz w roku. Ziemia musi dawać plon dwukrotnie, stosując więc właściwy płodozmian i najwłaściwszą roślinę paszową, przestrzegam terminów agrotechnicznych.

W mojej robocie liczy się też organizacja. Buraki zawsze sprzedaję we wrześniu. Dzień do pracy w polu mam wtedy dłuższy, a różnicę z powodu mniejszej masy buraków, pokrywa bonifikata z cukrowni. Wcześniej też mogę przygotować kiszonkę, a wyśładki otrzymuję z buraków nie zmarzniętych.

Korzystam z doświadczeń, fachowej literatury, z różnych form pomocy, jaką państwo świadczy rolnikom. Moje stania przynoszą właściwe rezultaty, bo w ubiegłym roku zająłem w gminie pierwsze miejsce w dostawach zboża, żywca i mleka. (zd)

Mówił ZYGMUNT NOWAK, rolnik ze wsi Sławie w gminie Gołina, woj. konińskie.

U NAS ZALEŻY

— Coraz więcej rolników rozumie, iż racjonalna gospodarka, to gospodarka ukierunkowana. Na co? — Od nas zależy. Ja na przykład mam już Kartę Gospodarstwa



Fot. — H. Kamza

1500 minikomputerów z warszawskiej „MERY-ZSM”

Przed pięciu laty Zakłady Systemów Minikomputerowych „MERA-ZSM” im. Janka Krasickiego w Warszawie rozpoczęły produkcję minikomputerów systemu „Mera 300”. Od tego czasu fabryka dostarczała już wielu instytucjom i zakładom przemysłowym 1500 tych urządzeń.

Minikomputery systemu „Mera 300” służą przede wszystkim do usprawnienia zarządzania. Przetwarzają dane dotyczące zatrudnienia, plac, gospodarki materiałowej, obliczenia kosztów i prowadzenia księgowości finansowej, a dzięki temu ułatwiają planowanie działalności gospodarczej przedsiębiorstw przemysłowych. Usprawniają też gromadzenie i wykorzystywanie wielu informacji o wynikach tej działalności.

Ich praktyczne zastosowanie jest jednak znacznie szersze; są bowiem wykorzystywane również do obliczeń inżynierskich, a także do sterowania procesami technologicznymi w przemyśle. W Hucie im. Lenina minikomputer z „MERY-ZSM” określa np. ilość koksu, którą w danym momencie trzeba dosypać do wielkiego pieca, aby zapewnić prawidłowy przebieg wytopu. Minikomputery uzyskały również wysokie oceny zawodników, publiczności i działaczy sportowych sprawnie obliczając punktację największych imprez sportowych.

Po wykonaniu tegorocznych zadań produkcyjnych liczba minikomputerów z warszawskich zakładów zwiększyła się do 1536. Wśród nich będzie 40 urządzeń nowego systemu „Mera 400” wykonanych w ramach serii informacyjnej. Otwiera ona etap specjalizacji warszawskich minikomputerów, bowiem „Mery 400” są przeznaczone przede wszystkim do obliczeń projektowych i naukowo-badawczych. (PAP)

tego roku podchorążowie pierwszego roku zaczynają realizację nowego programu nauczania. W roku 1970 utworzono w szkole polityczny kierunek studiów. Absolwenci uczeni oprócz stopnia oficerskiego otrzymują: na kierunku pancernym — dyplom inżyniera, zaś na politycznym — dyplom ukończenia studiów humanistycznych pierwszego stopnia.

O tych sprawach mówi komendant szkoły płk dypl. Władysław Łukaszyk.

— W związku z przyznaniem szkole statusu wyższej uczelni wojskowej konieczne było unowocześnienie bazy dydaktyczno-wychowawczej, odpowiadającej wymogom współczesności. To, czego dokonaliśmy w tej dziedzinie, jest rezultatem zaangażowania społeczno-politycznego, twórczej inicjatywy oraz uporczywej realizacji podjętych zadań, zarówno kadry jak i wszystkich podchorążych. Zaszczętem dla naszej uczelni było powierzenie jej obowiązku przygotowania oficerów aparatu partyjno-politycznego. Nasi absolwenci są dobrze przygotowani do wykonywania obowiązków. Cechuje ich ideowość i żarliwość w propagowaniu polityki partii wśród żołnierzy. Także absolwenci prowadzonej przez nas Szkoły Oficerów Rezerwy pomyślnie zdają egzamin praktyczny. Naszym cichym marzeniem, bo przecież i takie może

Dokończenie na str. 4

J. K.

Celem — ochrona pracowników i interesu ogólnospołecznego

Rewizje nadzwyczajne CRZZ w sprawach pracowniczych

Kodeks Pracy zapewnił związkowi zawodowemu szerokie możliwości nadzoru nad stosowaniem prawa pracy oraz udziału w kształtowaniu jego wykładni. Istotną rolę odgrywa tu nowe uprawnienie CRZZ — wnoszenie rewizji nadzwyczajnych do Sądu Najwyższego od prawomocnych orzeczeń organów rozpatrujących spory pracownicze. Rewizje takie wnoszą się w przypadku, gdy orzeczenie narusza prawo lub godzi w interes państwa. Oprócz CRZZ uprawnienie to przysługuje tylko ministrom: pracy, płac i spraw socjalnych oraz sprawiedliwości, a także I prezesowi SN i prokuratorowi generalnemu PRL. W ubiegłym roku zaskarżono w tym trybie 356 orzeczeń, z czego 66 — z ramienia CRZZ.

Nie jest to wiele w zestawieniu choćby z liczbą około 56 000 spraw rozpatrzonych w tym czasie przez okręgowe sądy pracy i ubezpieczeń społecznych. Każdy jednak spór, w którym podjęto interwencję tak wysokiej rangi — to sprawa o dużym ciężarze gatunkowym, często precedensowa, wpływająca na ustalanie przez Sąd Najwyższy wykładni przepisów prawa pracy. CRZZ korzysta z tego środka tylko w przypadkach uzasadnionych, po wszechstronnych badaniach sprawy, kierując się zasadą ochrony praw pracowników i interesu ogólnospołecznego. Dziewięć takich podjęto po przeanalizowaniu 634 wniosków.

Jakie w tym okresie skierowano do CRZZ o wniesienie rewizji nadzwyczajnej. Analiza ta wykazała bezzasadność około 90 procent wniosków, co potwierdza właściwy na ogół poziom orzecznictwa organów rozstrzygających spory pracownicze, a z drugiej strony świadczy o nadmiernych skłonnościach do pieniątwa. Zarzut ten odnosi się nie do rewizji, ale do pracowni-ków, którzy są autorami zdecydowanej większości wniosków o rewizję i to nie tylko kierowanych do CRZZ. Zakład pracy domagał się zaskarżenia tylko kilku spraw. Nie wielką częścią wniosków o rewizję nadzwyczajną skierowały instancje związkowe.

Sąd Najwyższy uwzględnił zdecydowaną większość rewizji wniesionych przez CRZZ. Dotyczyły one głównie przywrócenia do pracy, żądań odszkodowania za bezasadne zwolnienie (zw. dyscyplinarne) oraz innych roszczeń pieniężnych (premii, godziwy nadzobow, dodatki za staż pracy). Sporą część rewizji spowodowały błędne rozstrzygnięcia sporów w sprawie świadczeń z tytułu wyników przy pracy i chorób zawodowych. Podstawą do wniesienia rewizji były najczęściej zarzuty niewyjaśnienia okoliczności istotnych dla sprawy.

W wyniku rewizji skierowano poszczególne błędne rozstrzygnięcia, a w wielu istotnych sprawach konfliktowych, przyjęto — ogólnie obowiązujący kierunek orzecznictwa. Taką precedensową sprawą było np. wynagrodzenie pracowników na stanowiskach kierowniczych za pracę ponad czas ustawowy. Sąd Najwyższy podzielił tu

stanowisko CRZZ, że kodeks dopuszcza zatrudnianie tych pracowników w czasie przedłużonym bez wynagrodzenia tylko w sytuacjach wyjątkowych. Jeżeli natomiast warunki organizacyjne w zakładzie powodują, że jest to praktyka stała, pracownik powinien otrzymywać wynagrodzenie za go dziny nadliczbowe.

W wyniku rewizji CRZZ, podjętych po konsultacjach z lekarzami, zmienia się też orzecznictwo w sprawach dotyczących uznania zawazu serca za wypadek przy pracy. Chodzi tu oczywiście tylko o takie sytuacje, w których między zawalem a wykonywaniem pracy zachodzi uchwytyny związek przyczynowy.

Jednym z najgorzej sędziwych przejawów lekceważenia prawa jest porzucanie pracy. Zjawisko to obejmuje około 400 000 przypadków rocznie. Jednocześnie jego ocena nie zwalnia jednak od obowiązku gruntownego badania każdego sporu na tym tle. Okazuje się bowiem, że w niektórych przypadkach zakłady traktują różnie uchybienia wobec dyscypliny jako porzucenie pracy. Chodzi tu np. o odmowę wykonania polecenia służbowego czy o niezgodę z przepisami usprawiedliwienie nieobecności. Warto przy tym mieć na uwadze, że pracownik, który naprawdę pracę porzucił, nie zgłasza się z rozszkodowaniem do sądu, a tym bardziej nie domaga się rewizji nadzwyczajnej. Rewizje wnoszone przez CRZZ przyczyniają się do utrwalania właściwej praktyki orzecznictwa również i w tej niezwykle istotnej sprawie. (PAP)

Na Wyspach Brytyjskich

Protesty przeciw fałszowaniu historii

W Wielkiej Brytanii podnoszą się głosy protestu przeciwko próbom fałszowania historii II wojny światowej. W tym tygodniu ukazał się bowiem na brytyjskim rynku wydawniczym obszerna, luksusowo wydana książka — „Historia w 1.115 obrazach”, przedstawiająca fotograficzną historię hitlerowskiej Waffen SS. Książka przedstawia idylliczną scenę z życia SS-manów, którzy — jak wynika z ilustracji — spędzali czas głównie na fraternezwaniu się z ludnością podbitych krajów europejskich.

Do W. Brytanii przybywają w najbliższych dniach członkowie HIAG — zachodniemieckiej organizacji samopomocy b. SS-manów. Przeciwnicy wizyty zaprezentowali b. poseł labourystowski, David Winnick, który wezwał ministra spraw wewnętrznych do wydania zakazu przeobrażenia prowokacyjnej imprezy. Bedzie ona obelga wobec wszystkich ofiar SS — stwierdził Winnick.

Bardzo krytyczny materiał na temat prób wybielania Waffen — SS zamieścił londyński „Sunday Times”. (PAP)

Groźba japońsko — amerykańskiej wojny handlowej

Amerykański tygodnik „Newsweek” donosił w ostatnim numerze, że administracja prezydenta J. Cartera nosi się z zamiarem zastosowania wobec Japonii kroków odwetowych jeśli nadal będzie zamykała swój rynek dla eksportu amerykańskiego.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że między czołowymi państwami kapitalistycznymi przeżywanymi ostatnio najgłębszy w okresie powojennym kryzys gospodarczy, doszło do bezprecedensowej walki o rynek zbytu. Szczególną aktywność przejawiała Japonia, która m. in. zmniejszała przemysł sztalowny, zaczęła zalewać obce rynki swą stałą, pojazdami mechanicznymi, kolorowymi telewizorami.

Według tygodnika, wszystkie agniew władz federalnych są jednomyślnie w kwestii posunięć przeciwko Japonii, mimo tradycyjnej niechęci Departamentu stanu USA do sięgania po podobny oręż w stosunku do krajów uznanych za sojuszników USA. Wasyngton jest rozdrażniony uchylaniem się przez Japonię od dotrzymania obietnic uczynionych podczas konferencji „na szczytach” w maju br. w Londynie najbardziej uprzedmiotwionych państw kapitalistycznych, poświęconej walce z kryzysem gospodarczym na Zachodzie. Japonia zapewniła wówczas swoich partnerów, że postara się w najbliższej przyszłości importować od nich więcej towarów. Obietnice okazały się jednak głoślowe, a nadwyżka Japonii w bilansie handlowym w 1977 r. ma według ostrożnych szacunków osiągnąć 16 mld dolarów.

Pewien wysoki rangą funkcjonariusz władz federalnych miał stwierdzić, że obecnie Waszyngton jest zdecydowany dać Japończykom do zrozumienia, iż gra ich się skończyła. Jeśli Japonia nie zacznie kupować więcej towarów na rynek amerykański, japoński eksport do USA może liczyć się z drastycznymi kompromisami. (PAP)

Wysoka wygrana koszykarek AZS

Wysoka wygrana koszykarek AZS

Nadal bardzo dobrze spisują się w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi koszykarki poznańskiego AZS. Rozegrały już w tym sezonie 7 spotkań i wszystkie zakończyły się ich zwycięstwem.

W niedzielę akademicki pokonały Olimpia 105:75 (51:34). Jedynie w pierwszych minutach meczu gwardzistki nawiązały wyrównaną walkę z zespołem gospodarzy. Później przewaga koszykarek AZS była już wyraźna. Zaznaczyło się to szczególnie w walce pod tablicami, gdzie znacznie wyższe akademicki dominowały zdecydowanie.

Różnica umiejętności spowodowała, że poziom meczu nie był wysoki. Zawodniczki AZS nie zmuszone do większego wysiłku grały w niektórych momentach wprost nonszalancko, co widać było zarówno w obronie jak i w ataku. Zwycięzynie zmobilizowały się dopiero w końcówce meczu, kiedy dostrzegły szansę uzyskania 100 punktów. Wtedy zademonstrowały kilka szybkich i składnych akcji, zbierając za nie wiele bramek. W ich zespole najlepszą zawodniczką tradycyjnie już była Gumowska.

Koszykarki Olimpii zasłużyły na pochwałę za ambitną grę przez cały mecz. W zespole tym bardzo dobre spotkanie rozegrała Zagórska, dzielnie jej sekundowały Woźniak i Mańczak. Słabo natomiast zaprezentowała się najlepsza snajperka Olimpii — Linka.

Punkty dla AZS zdobyły: Ziętarska 28, Gumowska 27, Komorowska 19, Wiśniewska 19, Jędrzejko 11, Haber 5. Dla Olimpii: Zagórska 23, Woźniak 11, Mańczak 10, Milachowska 10, Olejniczak 6, Kowalczyk 3, Linka 3, Stęślik 2. (wł)

Kreślarze z Leszna i Śremu najlepsi na parkiecie

Na kręglem Energetyka w Poznaniu rozegrała indywidualne mistrzostwa PZK na parkiecie. Zwycięzcy zostali: Leszno i TKKF Śrem, którzy zdobyli wszystkie tytuły mistrzowskie.

Oto medalistów w poszczególnych konkurencjach — juniorzy: 1. M. Krzymińska — 1017 pkt., 2. M. Ratajczak — 963 pkt., 3. G. Szulc — 950 pkt. (wszystkie Polonia Leszno).

seniorzy: 1. L. Piosik — 1358 pkt., 2. W. Krzymińska — 1332 pkt. (obaj Polonia), 3. T. Matecki (Społem Kościan) — 1327 pkt. Seniorzy: 1. J. Frackowiak (TKKF Śrem) — 1361 pkt., 2. E. Lulka (Energetyka Poznań) — 1309 pkt., 3. K. Raszevska (TKKF Ś) — 1280 pkt. Seniorzy: 1. M. Drobniak (Polonia) — 2069 pkt., 2. M. Szczepaniak (TKKF Śrem) — 2059 pkt., 3. S. Szafranek (Społem) — 2055 pkt. (wł)

M. Rybaczewski znów w reprezentacji

Trenerzy reprezentacji Polski w siatkówce mężczyzn Jerzy Welcz i Aleksander Skiba zdecydowali się włączyć Mirosława Rybaczewskiego do ekipy na Puchar Świata. Złoty medalista igrzysk olimpijskich w Montrealu, jeden z podstawowych zawodników „złotej dwunastki”, po kilkumiesięcznej przerwie wznowił treningi i podjął przygotowania w Lublinie wykazywał formę gwarantującą jego przydatność dla reprezentacji. Na Pucharze Świata Polskę reprezentować będzie następująca dwunastka zawodników: Wiesław Gawłowski, Bronisław

Bebel, Ryszard Bosek, Wiesław Czaja, Marek Cieszkiewicz, Maciej Jarosz, Marek Karbarz, Leszek Molenda, Mirosław Rybaczewski, Włodzimierz Sadalski, Włodzimierz Stefanski i Tomasz Wójcicki. Oceniając formę swych podopiecznych Jerzy Welcz stwierdził, że u zawodników pierwszej szóstki jest ona nawet wyższa niż przed mistrzostwami Europy. Pozostali siatkarze również wykazują, po ostatnich treningach, zwykłą formę. Powrócił już także do zdrowia Wiesław Gawłowski, który doznał kontuzji na grupowaniu w Lublinie. (PAP)

Puchar dla szczypiornistów Grunwaldu

Na sali WOSiR w Poznaniu zakończył się trzydniowy turniej drużyn męskich w piłce ręcznej. Puchar ufundowany przez Okręgowy Związek Piłki Ręcznej wywalczył Grunwald, który pokonał kolejno Charków 39:22 (17:16), poznański AZS 28:21 (14:12) oraz Posenian 30:24 (17:15). Drugie miejsce wywalczył AZS po zwycięstwie nad Posenian 31:22 (12:11), trzecie Posenian po wygraniu z Charkowem 31:18 (19:10) oraz ostatnie zespół Charkowa, który pokonał AZS 29:25 (14:15).

Poziom turniej był niski. Trenerzy poznańskich drużyn wykazywali się wprawdzie w wykończonych meczach, ale nie potrafili osiągnąć sukcesu. Dlatego też wzięliśmy w zespołach młodych szczypiornistów, którzy mieli okazję do gry w towarzystwie swych bardziej doświadczonych kolegów. W Grunwaldzie korzystnie zapre-

zentowali się „kolowy” Nowak, a w bramce Posenian udanie zadebiutował wychowanek klubu 18-letni Szymczak.

Ostatnio wiele dobrze pisaliśmy o szczypiornistach AZS. Niestety nie możemy w podobnym tonie pisać obserwując ich zachowanie w meczach z Grunwaldem i Charkowem. Nonszalancja i lekceważenie przeciwnika to elementy, których nie chcielibyśmy oglądać w wykonaniu akademików.

Obecnie Grunwald i AZS rozpoczęły przygotowania do ćwierćfinałów Pucharu Polski. W trudnej sytuacji znaleźli się wojkowi, którzy w Elblągu wystąpili osłabieni brakiem kadrowości J. Kulczki, oraz T. Dybala i M. Zulewicz, którzy przebywają na szkoleniu wojskowym poza Poznaniem i urlopowanych P. Leszczyka i B. Sojkina. (kar)

wyniki • tabele

Piłka nożna

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA			
GRUPA VI			
Miedź — Karkonosze	0:0		
Metal — Lechia	3:1		
Odra — Śląsk II	2:0		
Stal Brzeg — Kryształ	1:0		
Zagłębie — Stal Nysa	2:1		
Bielawianka — Polonia	2:1		
Chrobry — Unia	0:1		

TABELA KOŃCOWA I RUNDY			
1. Unia	13	19:7	18:10
2. Stal Brzeg	13	17:9	17:14
3. Lechia	13	16:10	13:9
4. Zagłębie	13	16:10	15:13
5. Metal	13	15:11	21:15
6. Karkonosze	13	14:12	17:10
7. Chrobry	13	13:13	12:9
8. Miedź	13	12:14	12:16
9. Bielawianka	13	12:14	12:13
10. Śląsk II	13	11:15	12:18
11. Polonia	13	11:15	10:19
12. Odra	13	10:16	9:13
13. Kryształ	13	8:18	8:15
14. Stal Nysa	13	8:18	12:20

KLASA WOJEWÓDZKA POZNAŃSKA

Promień — Start	2:0
Orkan — Stela (przełożony 27. 11.)	
Olimpia II — Warta Śrem (odw.)	
Posenian — Budowlani	1:2

Warta II — Przemysław	0:2
Lech II — Zjednoczeni	4:0
Unia — Polonia N. Tomyski	2:2

1. Lech II	15	25:5	36:9
2. Warta Śrem	14	24:4	39:12
3. Warta II	15	22:8	32:10
4. Przemysław	15	19:11	28:18
5. Polonia N. Tom.	15	19:11	20:17
6. Stela	14	15:13	25:23
7. Unia	15	14:16	22:26
8. Promień	15	14:16	20:22
9. Start	15	13:17	22:32
10. Posenian	15	11:19	21:22
11. Olimpia II	14	10:18	16:24
12. Budowlani	15	9:21	16:38
13. Zjednoczeni	15	6:24	10:33
14. Orkan	14	5:23	18:31

Piłka ręczna

II LIGA MĘŻCZYZN GRUPA A			
Chrobry — Olimpia (mecze zaległe)	34:33	26:32	

TABELA KOŃCOWA I RUNDY			
1. Posenian	18	28:8	355:276
2. Pogoń	18	26:10	418:364
3. Ostrovia	18	19:17	355:381
4. AZS Białystok	18	18:18	414:408
5. AZS Poznań	18	18:18	345:353
6. Olimpia	18	18:18	417:432
7. Warszawianka	18	17:19	348:358
8. Chrobry	18	16:20	351:377
9. Włókniarz	18	14:22	338:353
10. Gwardia	18	6:30	308:367

Likwidacja szkół wiejskich w W. Brytanii

Według ogłoszonych tu danych, w Anglii i Walii zamknięto w minionych 10 latach co najmniej 500 szkół wiejskich. Lokalne władze tłumaczą się trudnością finansowymi, związanymi z utrzymaniem małych szkół wiejskich i opłacaniem nauczycieli.

Jak pisał dziennik brytyjski, likwidacja szkół przynosi poważne szkody życiu społecznemu na wsi. (PAP)

Wiedza i żarliwość źródłem sukcesów

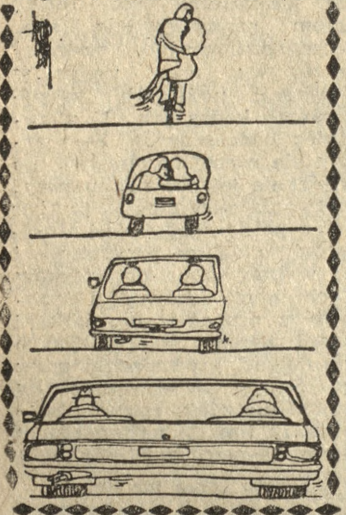
Dokończenie ze str. 3

mieć żołnierz w mundurze, jest przyznawanie szkole uprawnień akademickich. Łącząc się to oczywiście z koniecznością przycięcia kadry naukowo-dydaktycznej oraz rozbudowy zaplecza naukowego.

Obywatelu pułkownika, co powinno cechować pancerniaków z prawdziwego zdarzenia? — Moim zdaniem, nie muszą oni posiadać jakichś nadzwyczajnych cech. Młody człowiek decydujący się na studia w naszej uczelni powinien sobie zdać sprawę z tego, że wybrał zawód męski, a więc trudny. Po winno go cechować solidne przygotowanie fachowe, wiedza, dyscyplinowanie, zaradczność, wytrwałość fizyczna i psychiczna oraz... odwaga. Takich zawodów odpowiada wielu młodym ludziom.

J.K.

UMOR I SATYRA



Coraz obfitsza porcja „świeżych witamin“

Za kilkanaście dni oddane zostaną do użytku w PGR Wieruszów pod Koninem 3 ha powierzchni pod szkłem, w pierwszym z budowanych u nas szklarni zakupionych w ZSRR. Na początku przyszłego roku przybędzie w tym gospodarstwie dalsze 3 ha szklarni; cały zaś obiekt mieć będzie 12 ha. Tak więc już na wiosnę 1978 r. mieszkańcy tego przemysłowego regionu zaczęną być zaopatrywani w nowalę z tego PGR-owskiego kombinatu szklarniowego.

PGR-y specjalizujące się w tej dziedzinie produkcji odgrywają coraz ważniejszą rolę w zaopatrywaniu rynku w „świeże witaminy” a tym samym — w łagodzeniu sezonowości spożycia warzyw. W tym roku już rozpoczęło produkcję, bądź podejmie ją w najbliższym czasie, około 10 nowych szklarni w państwowych gospodarstwach; szklarnie te mieć będą łączny obszar ponad 55 ha. Do 30 hektarów wzrosła w br. — w wyniku oddania kolejnego 6-hektarowego obiektu — powierzchnia pod szkłem w największym obecnie w kraju gospodarstwie szklarniowym Mysiadło pod Warszawą. Pod względem obszaru przewyższać je będzie wznoszony obecnie kompleks szklarniowy w PGR Wileiszew również w woj. stołecznym warszawskim, gdzie pod szkłem znajduje się ogółem 36 ha. Z każdej 6-hektarowej szklarni PGR-owskiej dostarcza się rocznie — po osiągnięciu pełnej zdolności produkcyjnej — 600-700 ton nowalii, w tym głównie pomidorów i ogórków. Tak więc w br. dostawę z

PGR-ów wyniosła około 28 000 ton warzyw.

Zamierzaniem jest, by w obecnym 5-leciu obszar upraw pod szkłem w gospodarstwach upołączonych i indywidualnych powiększyć do 1 400 ha czyli o kilkadziesiąt hektarów w porównaniu z obecnym stanem. Do 1980 r. wybuduje się przy najmniej dwukrotnie więcej niż w minionym 5-leciu PGR-owskich „fabryk nowalii” importowanych z Bułgarii i ZSRR.

Korzystne tendencje w tej dziedzinie produkcji obserwuje się także w indywidualnym ogrodnictwie. Wyniki zakończonej przez spółdzielczość rolniczą kontraktacji warzyw z upraw pod osłonami świadczą, że ogrodnicy, z których wielu łącząc się w zespoły, wspólnie wznosi szklarnie, obficie zaopatrują rynek w nowalę w nadchodzącym sezonie. Plan, który przewidywał zakontraktowanie ponad 60 000 ton warzyw „spod szkła” został wykonany ze znaczną nadwyżką. Można oczekiwać, że spółdzielczość rolnicza dostarczy w tym sezonie o kilkanaście tysięcy ton nowalii więcej niż przed rokiem.

Liczbę warzyw większe o około 20 procent od planowanych, zamierzają dostarczyć ogrodnicy m. in. województw bydgoskiego, kaliskiego, leszczyńskiego.

Rozszerza się równocześnie areal, na którym ogrodnicy produkują warzywa pod osłonami z folii, skąd nowalę trafiają na rynek w okresie, gdy kończą się dostawy niektórych produktów szklarniowych a na zbiorów gruntowych jest jeszcze za wcześnie. (PAP)

Z poznańskiej chłodni

W przyszłym roku — nadziewane naleśniki

wyrobów mączno-ziemniaczanych, zdobyły największą popularność u klientów, zostały zgłoszone do znaku jakości.

W poznańskiej chłodni oprócz receptury na mrożone naleśniki nadziewane. W przyszłym roku zostanie sprowadzona z Francji linia „naleśnikowa” i jedną z hal przystosuje się do tej produkcji. Do

sklepów będą przekazywane partie próbne naleśników z różnymi nadzieniami — owocowymi, dzemowymi, pieczarkowymi, mięsnymi, serowymi. Te, w których najbardziej klienci zasmakują, wejdą do produkcji seryjnej. Wielkość jej wyniesie około 1 000 ton mrożonych naleśników rocznie. (gra)

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

w Poznaniu

INFORMUJE ZAINTERESOWANYCH, ŻE
Z DNIEM 15 LISTOPADA 1977 ROKU

PRZENOSI SVOJE SIEDZIBY

DO NOWEGO OBIEKTU MIESZCZĄCEGO SIĘ

w Poznaniu przy ul. Cześnikowskiej nr 13.

W NOWEJ SIEDZIBIE MIEŚCIC SIĘ BĘDĄ:

- Zarząd Okręgowy PZM — tel. 67-63-21
- Okręgowy Zespół Działalności Gospodarczej PZM — tel. 67-44-29
- tel. 67-10-48
- Ośrodek Szkolenia Motorowego PZM — tel. 67-92-95
- tel. 67-92-95
- POMOC DROGOWA — tel. 981

4976-K1

Praca

Ogrodnika (ogrodniczkę) przyjmie Os. Piastowskie 52 m. 23. 40510g

Szewca — obuwie damskie zatrudni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 40580g.

Kupno

Stara szafę z lustrem mo żliwie białą kupię. Tel. 78-07-44. 40565g

Wytnij! — Zachowaj! Stare monety srebrne, naczynia, kufel, świeczniki, postument zegarowy, mechanizm, zegarek, zegar, figurę, różne starocię — kupię. Umieńskiego 7a m. 30 — Wilda. 39366g

Sprzedaż

Tchórzofretki hodowlane sprzedam. Poznań — Piaskowo, Omańkowskiej 166. 40040g

Opony radzieckie 165-13 sprzedam, tel. 67-15-53. 40428g

Ławę, łódeczkę, szafkę pod radio i telewizor — sprzedam. Tel. 520-63. 39652g

Kożuch damski zagraniczny i blam z łapek karakulowych sprzedam. Os. Piastowskie 44 m. 20, tel. 728-77 po godz. 16. 40369g

Snopowiażkę WK sprzedam. Stanisław Józków, Kobylnica k/Poznań. 1446p

Kożuch damski nowy — sprzedam. Tel. 643-23, po godz. 16. 40584g

Z powodu wyjazdu wyprzedzę garderoby damskiej zagranicznej, długich sukien nowych i używanych, akordeonu Weltmeister, stan dobry, mebli nowych — pokój stołowy, swarzędzki (wyrob prywatny). Radosna 32. 39714g

Akordeon 80-basowy zagraniczny sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40500g.

Piec c.o. 2 m, tel. 67-48-92 po godz. 15. 40465g

Pilnie sprzedam przyczepę skrzyniową zwykłą stan dobry. Ryszard Łodyga 64-311, Żebowo 164, gmina Lwówek, Poznańskie. 1440p

Samochody

Skoda 100S de Luxe, rocznik 1973 sprzedam. Tel. 626-49. 40481g

Tanio sprzedam silnik Trabanta. Witeczak, Poznań, Wiankowa 1. 1447p

Sprzedam samochód marki Warszawa. Września, Lenina 29. 1433p

Karoserie do Flata 850 — kupię, może być po wypadku. Norwida 4 m. 2. 37004g

Lokale

Wydzierżawie — kupię po mieszczeniu na warsztat ślusarski. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40731g.

Przyjmę na pokój panów. Cisowa 14 m. 4. 40429g

Mieszkanie własnościowe M-3. Poznań, ul. Norwida, sprzedam. Konkretne i zdecydowane oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40402g.

Własnościowe M-3 na osiedlu winogradzkim sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40327g.

Własnościowe M-3 lub M-4 Rataje — Os. Jagiełłońskie zaraz kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38794g.

Nieruchomości

Domki letni nad Jeziorem Kierskim kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40552g.

Willę o nowoczesnej architekturze i wnętrzu na granicy Poznania, blisko jeziora — nową — całą wolną, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40702g.

Kostrzyn Wlkp. — sprzedam działkę budowlaną, tel. Poznań 752-08. 39554g

Różne

Lampy, żyrandole, abażury, szyny do zasłon — poleca Kaniewski. Pawilon, ul. Warszawska na rożnik Michała. 40360g

Parkiety bezpyłowo cykli nuję. lakieruje Zakład Usługowy Zymun: Koenig, tel. 647-73. 39642g

Cyklinowanie. Telefon 67-38-14 — Szaj. 40070g

Komunikaty

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu, ul. Grobla 15 — zawiadamiają wszystkich odbiorców gazu zamieszkałych w Poznaniu w rejonie ograniczonym ulicami: Grochowska, Świerczewskiego, Szamotulską (obie strony), Marcelesińską (nr-y nieparzyste), że w dniu 15 XI 1977 r. o godz. 10 nastąpi wprowadzenie w miejsce dotychczasowego gazu miejskiego — gazu ziemnego zaazotowanego.

Przystosowania urządzeń gazowych dokonają monterzy WZGiGniG

NIEODPŁATNIE

w terminach podanych na ogłoszeniach w kłatkach schodowych.

Do czasu przybycia monterów nie należy żadnych urządzeń eksploatować.

Urządzenia gazowe u odbiorców użytkujących gaz do innych celów niż prowadzenie gospodarstwa domowego będą adaptowane

ODPŁATNIE

po dostarczeniu zlecenia na adres WZGiGniG.

Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia gazowego będzie jego dobry stan techniczny.

Urządzenia technicznie niesprawne będą plombowane do czasu usunięcia nieprawidłowości przez użytkownika.

Jednocześnie przypomina się o konieczności stałego utrzymania nagrzewnic grzejników wody przepływowej (term, pieców kąpiel.) w stanie czystym. Będzie to również warunkowało zamontowanie w tych urządzeniach nowego palnika przystosowanego do spalania gazu ziemnego zaazotowanego.

Prace będą prowadzone w godz. od 10-18 w dniach 15, 16, 17 XI 1977 roku.

Wszelkich informacji udzielać będzie w tych dniach punkt informacyjny zlokalizowany przy zbiegu ul. Marcelesińskiej i Włodkowica (barakowoz), pozostałe dni od godziny 7-15.

W dniu wymiany gazu — urządzenia prosimy utrzymać w stanie czystym.

Dyrekcja

Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu
Poznań, ul. Grobla 15

4079-K1

DOMINIKA WIŚNIEWSKA

z domu Cichoeka

Msza św. odprowadzona zostanie w środę, 16 bm. o godz. 14 w kościele parafialnym w Krzyżownikach, po czym pogrzeb.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Trzebiatowska 56. 40844g

Dnia 11 listopada 1977 roku zmarł najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 63

BOGDAN HUBERT

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Ul. Kordeckiego 4 m. 14. 3716-U3

W dniu 11 listopada 1977 r. zmarł nasz pracownik

MARIAN KĘSIKIEWICZ

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają

Dyrekcja — Rada Robotnicza
Rada Zakładowa i współpracownicy
Przedsiębiorstwa Produkcji
Urządzeń Komunalnych w Poznaniu.

3660-K3

† Dnia 12 listopada 1977 roku zmarła, przeżywszy lat 68, sp.

STEFANIA GŁOWACKA

emerytowana nauczycielka,

były pracownik Liceum Pedagog. w Wągrowcu, Liceum Ogóln. i Szkoły Podst. w Śremie. Szkół i Studium Med. Pielęgniarstwa w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Krystyna Stankowska

Ul. Szpitalna 27/33 m. 6. 3720-U3

† Dnia 12 listopada 1977 r. zasnął w Bogu nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 61, sp.

TADEUSZ CIEĆKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 17 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Osiedle Przyjaźni 17 m. 83. 3731-U3

† Dnia 11 listopada 1977 r. zmarł nagle w wieku lat 45, mój najukochańszy mąż, nasz drogi tatuś, syn, teść, dziadek i brat, sp.

ZYGMUNT CODRO

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W bólu pogrążona

żona z rodziną

Czerwonak, ul. Słoneczna 3 m. 8. 3734-U3

† Dnia 13 listopada 1977 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa i najukochańsza matka, teściowa, babcia, siostra, szwagierka i ciocia, sp.

JADWIGA KUBIAK

Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek, 17 bm. o godz. 8 w kościele św. Marcina, po czym pogrzeb o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina

Autobus na cmentarz odjedzie sprzed kościoła. Ul. Garncarska 3 m. 4. 40744g

† W dniu 11 listopada 1977 r. zmarła w wieku 82 lat, moja kochana żona, kochana matka, teściowa i babcia

FRANCISZKA NOWAK

z domu Majchrzak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążeni w smutku

mąż, córka i rodzina

Ul. Głogowska 111 m. 12. 3719-U3

BOLESŁAW SZMYT

nauczyciel zawodu

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 listopada 1977 r. o godz. 14 na cmentarzu w Wirach.

Rodzinie Zmarłego szczere wyrazy współczucia składają

Dyrekcja i pracownicy
Rada Oddziałowa ZNP — POP PZPR
Instytutu Chemii Podstawowej
Politechniki Poznańskiej

3728-K3

Dnia 12 listopada 1977 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, w 54 roku życia, nasz najdroższy mąż, tatuś i dziadek

FLORIAN SZALATY

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

40714g

W dniu 10 listopada 1977 r. zmarł nasz długoletni, sumienny i ceniony pracownik

EDWARD GRZEŚKOWIAK

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i załoga
Poznańskich Zakładów
Koncentratów Spożywczych „Amino”

3727-K3

† Dnia 10 listopada 1977 roku odeszła od nas niespodziewanie moja kochana matka, teściowa i babcia, sp.

ANNA SZCZUPSKA

z domu Prętka

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążony w smutku

syn z rodziną

Ul. Towarowa 43 m. 17. 3717-U3

† Dnia 12 listopada 1977 roku zmarł w wieku 66 lat, mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

MARCIN WICOREK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Ul. Dąbrowskiego 162 a m. 2. 3718-U3

† Dnia 11 listopada 1977 r. zmarła, opatrzona Olejami św., nasza kochana matka, teściowa, siostra, babcia i prababcia, sp.

ANNA MARCINKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 17 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

3735-U3

† W dniu 14 listopada 1977 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 75, sp.

JAN MAJ

ppor. rezerwy w stanie spoczynku

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamia

żona z rodziną

Ul. Szyszkowskiego 12 m. 4. 3714-U3

† Dnia 14 listopada 1977 r. zmarła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza żona, mama, córka, siostra, teściowa, babcia i siostrzenica, przeżywszy lat 49, sp.

ANNA POPRAWA

z domu Maćkowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 17 bm. o godzinie 13.30 z domu żałoby na cmentarz w Borku Wlkp.

W smutku pogrążona

rodzina

Borek Wlkp., Poznań, Chicago. 40846g

CECYLIA WIŚNIEWSKA

z domu Malicka

Zegnamy Ją w wielkim bólu pogrążeni

córki, zięciowie, wnuki

z rodziną

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 listopada 1977 r. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

Poznań, Katowice, Sopot. 40765g

† W dniu 14 listopada 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 74, nasz najukochańszy, najdroższy mąż, ojciec, brat, szwagier, dziadek, teść i wujek, sp.

STANISŁAW BIGAJCZYK

adwokat

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 17 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pozostają w głębokim smutku

żona i rodzina

40628g

† Dnia 10 listopada 1977 r. zginął śmiercią tragiczną mój najdroższy mąż, tatuś, syn, zięć i szwagier, przeżywszy lat 24

TADEUSZ ŚWIĄTEK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążone

żona z dziećmi i rodziną

40839g

† Dnia 13 listopada 1977 roku, zmarł w wieku 69 lat, sp.

BARTŁOMIEJ NOWAKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14 na Miłostowie.

W smutku pogrążone

żona, dzieci i wnuki

3738-U3

† Dnia 12 listopada 1977 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza żona, mamusia, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 66, sp.

EMILIA MAĆKOWSKA

z domu Lesień

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Luboń, Poznań, Bydgoszcz. 3737-U3

† Dnia 13 listopada 1977 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 75, sp.

JOANNA SMOLAREK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Kolejowa 6a. 3736-U3

† Dnia 12 listopada 1977 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, sp.

STANISŁAW TROJANEK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godzinie 11 na cmentarzu w Niepruszewie.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

40719g

† Dnia 13 listopada 1977 r. zasnął w Bogu nasz kochany mąż i ojciec, przeżywszy lat 79, sp.

WINCENTY DOMAGALSKI

powstaniec wielkopolski, ppor., odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godzinie 11 w Sławsku Wielkim.

W smutku pogrążeni

żona i syn ks. Stanisław

Domagalski

Sławsko Wielkie k. Kruszwicy. 40755g

† Dnia 12 listopada 1977 r. zmarła nasza kochana siostra, pasierbica i ciocia

HELENA KOPACEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godzinie 13 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pogrążone

Janina i Lucja Kopacewicz

z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 40841g

† Dnia

LISTOPAD
15

Wtorek

Alberta,
Leopolda

Słońce: 7.12-16.01

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”.
MUZYCZNY — g. 19 „Cygańska miłość”.
POLSKI — g. 19 „Słony parów”.
NOWY — g. 19 „Achilles i miłość”.
LALKI I AKTORA — g. 11 „Siała baba mak”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Szacowni nieboszczycy”, „Ceramiki”, „Miodzi zakochani”.

CZARNKÓW: „W upalną noc”.
GNIEZNO Lech: „Człowiek stamtąd” Polonia: „Lokator”.
GOSTYN: „Wyprawa po złoto”.
GORA: „Prośbę o głos”.
GRODZISK: „Seksja specjalna”.
JAROCIN: „Ja i mój pies”.
„Szlaki żołnierzy”.

KALISZ Kosmos: „Salvo d'Acquisto”.
„Smiercionośny ładunek”.
Stylowe: „Tajemnica”, „Po wrót Robin Hooda”.
Syrena: „Kariery na zlecenie”.
„Powrót tajemniczego blondyna”.
„Colargol na dzikim zachodzie”.
Oaza: „Bohater naszych czasów”.
„Jak car Piotr Ibrahima swatał”.
„Jak zranił niebieskiego”.
„Konik garbuszek”.
KEPNO: „Zwycięzca”.
KOŁO: „Rodzinny melodramat”.
„Griszka i koń Zefir”.

KONIN Górnik: „Gorący śnieg”.
Centrum: „Zrozumieliśmy, gratulacje”.
„Sonata nad jeziorem”.
KOSCIAN: „Spotkanie”.
„Hajducy kapitana Angela”.

KROTOSZYN: „Nieproszeni goście”.
LESZNO: „Własne zdanie”.
„Księżniczka na grochu”.
OBORNIKI: „Rewolwer”.
„Pyhton 357”.

OSTRÓW Roma: „Intryga rodzinna”.
„W gwiazdny pyle”.
Słońce: „Zapamiętajmy to lato”.
„Iwan Groźny” cz. I i II „Utrapienie z koźmi”.

OSTRZESZÓW: „Wybór celu”.
„Kamo ostatnia misja”.
PILA Iskra: „Asy przestworzy”.
Koral: „Wojenny prezent”.
„Dopóki bije zegar”.
Sokół: „Powrót Robin Hooda”.

PLESZEW: „Śmierć prezydenta”.
RĄWICZ: „Zerwana nit babiego lata”.
„Hultajska czwórka”.
SŁUPCA: „Delegat floty”.

SREM Słonko: „Szlaki żołnierzy”.
Klubowe: „Lecą żurawie”.
SRODA: „Odpowiedź zna tylko wiatr”.
„Wielka podróż Bolka i Lolka”.

SYCOW: „Brawurowe porwanie”.
„Dzień delfina”.
SZAMOTULY: „Moje przyjaciele”.

TRZCIANKA: „Gang Olsena na szlaku”.
„Zakrę”.
TUREK: „Burza nad Azją”.
WALCZ: „Abu Rajchan Elruni”.

WĄGROWIEC: „Melodie przedmieścia”.
„Wspaniałe słowo wolności”.
WIERUSZÓW: „Tego nie przerażał”.

WRZESNIA: „Wzgórza Zielonego”.
WSPÓWA: „Ta Jedyna”.
ZŁOTÓW: „Białe słońce pustyni”.
„Jak car Piotr Ibrahima swatał”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni; 9.05 Mel. dla was; 9.45 Muzyka; 10.05 Podłaha; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.20 Niezapomniane historie; 10.30 Czarne skrzydła; 10.40 Standard w trzech wersjach; 11.10 Radio Kierowców; 11.15 Rep. z VII Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego w Poznaniu; 12.25 Słynne tematy filmowe; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Śpiewa D. Modugno; 13.15 Produkujemy, sprzedajemy, kupujemy; 13.35 Rzeszowskie kapelle regionalne; 14.10 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 List z Polski; 15.10 Studio „Gama” c.d.; 16.10 Tu Jedynek; 17.30 Radiokurier; 18.35 Wybitni soliści w repertuarze popularnym; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Przeboje inaczej; 20.05 NURT — Motywacje jednostkowe a rozwój gospodarki kraju; 20.25 Rep. z VII Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego; 21.05 O polskiej alce i młodzieży — Moskwa 60; 21.25 Wieczór w dyskotekce; 22.23 Gra W. Nahorny; 22.30 Biuro Listów odpowiada; 22.40 Zespoły wokalne z Newy i Moskwy; 23.15 Jam session.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 9, 10, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8.10 Tu Jedynek; 9.30 A. Sierbiński: Wale As-dur op. 38; 9.40 Dla przedszkolki: „Iryska szuka mamy” fragm. opow.; 10.10 Kto się z czego śmieje — „Po sezonie”; 10.30 Leonardo Vinci: Sonata D-dur na flet i harfe; 10.40 Mój dom, moje osiedle; 11.10 Sztuka pianistyczna Konstantego Igumnowa; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 11.40 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Rozstanie” opow.; 12.45 Rymy i melodie świata; 13.10 Dla kl. III i IV (wych. muz.); 13.20 „Zagrab trębaczu”; 13.30 Śpiewają Wrocławskie Skowronki Radiowe; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Żołnierski koniec życia; 14.10 Wiecej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Bacha; 15.30 Studio Plus — program dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Podróż muzyczna po kraju; 16.40 Magazyn informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17.10 Audycja pt. „Muzyka w teatrze”; 17.20 „Już 100 lat maszyna mówi i gra” cz. I; 18.10 Szkice o polskiej muzyce dwudziestowiecznej; 18.15 Wypoczynek i turystyka; 19.10 Kone. z nagrań WOSPR i TV; 20.10 Rym, rynek, reklama; 20.15 Problemy kultury fizycznej; 20.25

Na gnieźnieńskiej scenie



Zainteresowaniem dziecięcej widowni Teatru im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie cieszy się baśń „Figle koziołka z Lednicy”. Jej autorami są Wojciech Boratyński i Henryk Mozer. Opowiada o poczynkach polskiej państwowości. W baśni ożywiona została rzeźba koziołka (ponoć 1000 lat licząca) znaleziona na Ostrowie Lednickim. Reżyserem jest Wojciech Boratyński. (bg)

Na zdjęciu: scena z „Figliów koziołka z Lednicy”.
Fot. — G. Wyszomirski

Kaliskie

Przegląd dorobku teatrów amatorskich

Od ponad dwóch lat w klubach prasy i książki działają amatorskie „teatry przy kawie”.

Zapoznaniu się z ich działalnością i dorobkiem służą (organi zowane raz w roku przez RSW

— Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki) wojewódzkie przeglądy tych „teatrów”. Pierwszy z takich przeglądów odbył się niedawno w Kaliszu. W imprezie wzięło udział 10 zespołów z klubów z Baranowa, Chwaliszewa, Chlewa, Galewic, Przyrzania, Rosoczy, Szklarki Myślenickiej, Swinkowa, Tykadłowa i Wysoka Wielkiego.

Jury, któremu przewodniczył dyrektor Teatru im. W. Bogusławskiego — Waldemar Wilhelm, wyróżniło spektakle: „Dzieci Hiroszimy” z Galewic, „Bajka” z Przyrzania (gmina Mycielin) oraz „Głębokie zanurzenie” w inscenizacji „teatru” z Chlewa (gmina Grabów). Lau reatom wręczono puchary ufundowane przez Zarząd Województwa ZSMP w Kaliszu. Poza tym przyznano nagrody indywidualne za wykonanie, opracowanie i inscenizację scenariusza oraz za plakat.

Według opinii jurorów działalność „teatrów przy kawie” wymaga dalszego doskonalenia. Postęp w tej dziedzinie będzie możliwy wtedy, gdy terenowi działacze kultury oraz nauczyciele zapewnią zespołom bardziej systematyczną pomoc w opracowywaniu scenariuszy, w interpretacji tekstu, w poprawie dykcji itp. Chęć do pracy i zaangażowanie członków tych teatrów nie idą bowiem jeszcze w parze z umiejętnościami. (zbr)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

Arcydziela kameralistyk: 21. Kone. z gwiazdą — Halina Frąckowiak; 21.40 Public. międzynarod. 22. Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Warszawska Jesień 1977; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Magazyn miłośne C. Monteverdiego.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 W kręgu tańców ludowych — samba; 8.30 Co kto lubi; 9.10 Tylko dla orłów — pow.; 9.10 Dawne i nowe piosenki C. Richarda; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Kone. skrzypcowe; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Jugoton; 11.10 Z życia rodzinnego — magazyn; 11.30 Z kronik radiotelewizyjnego jazzu; 12.25 Za kierownicą; 13.10 Powt. z rozrywki; 13.50 „Ko misja” pow.; 14.10 Symf. Sibeliusa pod batutą Akeo Watanabe; 15.10 SBB i soliści; 15.30 Budzik z Fransem Josefem — rep.; 15.45 Nie tylko do tańca gra Salsoul Orchestra; 16. Rozsyłamy piosenki; 16.20 Generalizacja standardu; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Z wokandy; 18. Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygodnia — „Peleas i Melizanda”; 19.50 „Tylko dla orłów” — odc. pow.; 20. Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20.40 Audycja literacka; 21.05 Wielki pianista Władimir Horowitz; 22.03 Śpiewa Joe Dassin; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. „Syberia”; 22.45 Ballady śpiewa H. Wielikana; 23.20 Nowe tomiki poetyckie — A. Szmidt; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa M. Umer.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 8.35 Olsztyński konc. rozrywk.; 9. Transmisja z Pr. I; 10. Dla kl. VI (biologia); „Czy berberski może zaradzić wieść”; 10.30 Muz. abecadło; 11. Dla szkół średnich — cykl: „Kultura” — rep. literacki pt. „Co to takiego”; 11.30 Śpiewa Elisabeth Schwarzkopf; 11.55 Gra „Rama 111”; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13. Dla kl. VIII (chemia); „Laboratorium na Eurce” słuch.; 13.30 Czy masz swoje prawo? Upewnienia pracownicy cz. chałupników; 15.45 Śpiewa J. Polomski; 15.50 Dla kl. II i III lic. (geografia); „Coraz więcej fabryk”; 14.25 „Zabytki Warszawy”; 14.55 Muzyka; 15. „Żyć i pamiętać” — fragm. pow.; 15.20 Notatnik

Wiadomości: 12, 16.

Wiadomości: 12, 16.

Wiadomości: 12, 16.

Wiadomości: 12, 16.

Wiadomości: 12, 16.

Wiadomości: 12, 16.

Wiadomości: 12, 16.

Wiadomości: 12, 16.

Wiadomości: 12, 16.

Wiadomości: 12, 16.

Wiadomości: 12, 16.

Wiadomości: 12, 16.

Wiadomości: 12, 16.

Wiadomości: 12, 16.

DLA NAS — Z NAMI

Współgospodarze osiedla

Osiedle Jeziorany w Sre-mie (województwo poznańskie) — miasto w mieście, jak mówią o nim, bo mieszka tam około 12 000 osób — systematycznie zmienia swój wygląd. Składają się na to mniejsze i większe dokonania, wszystkie podyktowane troską o poprawę warunków życia mieszkańców osiedla. Duża w tym zasługa Komitetu Osiedlowego SAMORZĄDU MIESZKAŃCÓW, którego działaczom pozazdrościć można inwencji i zapału.

Uczestniczą oni w prowadzonym przez Wojewódzki Komitet FJN konkursie „Samorząd w służbie mieszkańców”, choć przecież nie o konkursowe laury chodzi. Rezultaty społecznych przedsięwzięć, zainspirowanych przez działaczy samorządu, widać na Jezioranach na każdym kroku. Chętnie pomagają w nich sami mieszkańcy, a także Odlewnia Żeliwa HCP, z której samorządem robotniczym łączy komitet osiedlowy ścisłe więzy.

Wizytówką społecznym prac samorządowych jest przede wszystkim park, systematycznie upiększany i zagospodarowywany. Sporo drzew i krzewów, zadbane zieleńce, oryginalny skalniak. Na całym osiedlu około 10 000 róż. Od niedawna dużym powodzeniem cieszy się wykonany w czynie kort-tenisowy. Łączna wartość społecznych robót tylko w obecnym półroczu sięga już pół miliona złotych.

Postulaty komitetu osiedlowego, inspirowane głosami mieszkańców, umożliwiają rozwiązanie wielu spraw — zwłaszcza w handlu i usługach. Otwarto nowy pawilon spożywczy i kiosk nabiałowy, przebrano wiono niektóre placówki, urządzono osiedlowe targowisko. Wprowadzono też z pomocą Oddziału WSS „Spółem” usługowe roznoszenie mleka do domów oraz sprzedaż towarów na zamówienie (w wyznaczonych sklepach — także na zamówienie telefoniczne).

Postulaty mieszkańców sprawiły również, że śremski Oddział Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy zorganizował ma do połowy przyszłego roku na Jezioranach ośrodek usług bytowych. Świadczyć, będzie przede wszystkim drobne usługi w mieszkaniach — tzw. lokatorskie, znajdzie się tam punkt informacji o wykonywanych w mieście usługach oraz punkt przyjmowania zleceń na rozmaite prace.

Osiedlowy samorząd mieszkańców jest ponadto inspiratorem szerokiej działalności społeczno-wychowawczej na Jezioranach. Do ciekawszych jej form należą m.in. zajęcia koła gospoś dla dziewcząt ze Szkoły Podstawowej nr 1, prowadzone przez „Spółem”, zajęcia młodzieżowego klubu krótkofalowców, wycieczki świąteczne, letnie wczasy dla seniorów w ogródkach działkowych. (bop)

Wizytówką społecznym prac samorządowych jest przede wszystkim park, systematycznie upiększany i zagospodarowywany. Sporo drzew i krzewów, zadbane zieleńce, oryginalny skalniak. Na całym osiedlu około 10 000 róż. Od niedawna dużym powodzeniem cieszy się wykonany w czynie kort-tenisowy. Łączna wartość społecznych robót tylko w obecnym półroczu sięga już pół miliona złotych.

Postulaty komitetu osiedlowego, inspirowane głosami mieszkańców, umożliwiają rozwiązanie wielu spraw — zwłaszcza w handlu i usługach. Otwarto nowy pawilon spożywczy i kiosk nabiałowy, przebrano wiono niektóre placówki, urządzono osiedlowe targowisko. Wprowadzono też z pomocą Oddziału WSS „Spółem” usługowe roznoszenie mleka do domów oraz sprzedaż towarów na zamówienie (w wyznaczonych sklepach — także na zamówienie telefoniczne).

Postulaty mieszkańców sprawiły również, że śremski Oddział Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy zorganizował ma do połowy przyszłego roku na Jezioranach ośrodek usług bytowych. Świadczyć, będzie przede wszystkim drobne usługi w mieszkaniach — tzw. lokatorskie, znajdzie się tam punkt informacji o wykonywanych w mieście usługach oraz punkt przyjmowania zleceń na rozmaite prace.

Osiedlowy samorząd mieszkańców jest ponadto inspiratorem szerokiej działalności społeczno-wychowawczej na Jezioranach. Do ciekawszych jej form należą m.in. zajęcia koła gospoś dla dziewcząt ze Szkoły Podstawowej nr 1, prowadzone przez „Spółem”, zajęcia młodzieżowego klubu krótkofalowców, wycieczki świąteczne, letnie wczasy dla seniorów w ogródkach działkowych. (bop)

Wizytówką społecznym prac samorządowych jest przede wszystkim park, systematycznie upiększany i zagospodarowywany. Sporo drzew i krzewów, zadbane zieleńce, oryginalny skalniak. Na całym osiedlu około 10 000 róż. Od niedawna dużym powodzeniem cieszy się wykonany w czynie kort-tenisowy. Łączna wartość społecznych robót tylko w obecnym półroczu sięga już pół miliona złotych.

Postulaty komitetu osiedlowego, inspirowane głosami mieszkańców, umożliwiają rozwiązanie wielu spraw — zwłaszcza w handlu i usługach. Otwarto nowy pawilon spożywczy i kiosk nabiałowy, przebrano wiono niektóre placówki, urządzono osiedlowe targowisko. Wprowadzono też z pomocą Oddziału WSS „Spółem” usługowe roznoszenie mleka do domów oraz sprzedaż towarów na zamówienie (w wyznaczonych sklepach — także na zamówienie telefoniczne).

Postulaty mieszkańców sprawiły również, że śremski Oddział Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy zorganizował ma do połowy przyszłego roku na Jezioranach ośrodek usług bytowych. Świadczyć, będzie przede wszystkim drobne usługi w mieszkaniach — tzw. lokatorskie, znajdzie się tam punkt informacji o wykonywanych w mieście usługach oraz punkt przyjmowania zleceń na rozmaite prace.

Osiedlowy samorząd mieszkańców jest ponadto inspiratorem szerokiej działalności społeczno-wychowawczej na Jezioranach. Do ciekawszych jej form należą m.in. zajęcia koła gospoś dla dziewcząt ze Szkoły Podstawowej nr 1, prowadzone przez „Spółem”, zajęcia młodzieżowego klubu krótkofalowców, wycieczki świąteczne, letnie wczasy dla seniorów w ogródkach działkowych. (bop)

Wizytówką społecznym prac samorządowych jest przede wszystkim park, systematycznie upiększany i zagospodarowywany. Sporo drzew i krzewów, zadbane zieleńce, oryginalny skalniak. Na całym osiedlu około 10 000 róż. Od niedawna dużym powodzeniem cieszy się wykonany w czynie kort-tenisowy. Łączna wartość społecznych robót tylko w obecnym półroczu sięga już pół miliona złotych.

Postulaty komitetu osiedlowego, inspirowane głosami mieszkańców, umożliwiają rozwiązanie wielu spraw — zwłaszcza w handlu i usługach. Otwarto nowy pawilon spożywczy i kiosk nabiałowy, przebrano wiono niektóre placówki, urządzono osiedlowe targowisko. Wprowadzono też z pomocą Oddziału WSS „Spółem” usługowe roznoszenie mleka do domów oraz sprzedaż towarów na zamówienie (w wyznaczonych sklepach — także na zamówienie telefoniczne).

Postulaty mieszkańców sprawiły również, że śremski Oddział Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy zorganizował ma do połowy przyszłego roku na Jezioranach ośrodek usług bytowych. Świadczyć, będzie przede wszystkim drobne usługi w mieszkaniach — tzw. lokatorskie, znajdzie się tam punkt informacji o wykonywanych w mieście usługach oraz punkt przyjmowania zleceń na rozmaite prace.

Osiedlowy samorząd mieszkańców jest ponadto inspiratorem szerokiej działalności społeczno-wychowawczej na Jezioranach. Do ciekawszych jej form należą m.in. zajęcia koła gospoś dla dziewcząt ze Szkoły Podstawowej nr 1, prowadzone przez „Spółem”, zajęcia młodzieżowego klubu krótkofalowców, wycieczki świąteczne, letnie wczasy dla seniorów w ogródkach działkowych. (bop)

Wizytówką społecznym prac samorządowych jest przede wszystkim park, systematycznie upiększany i zagospodarowywany. Sporo drzew i krzewów, zadbane zieleńce, oryginalny skalniak. Na całym osiedlu około 10 000 róż. Od niedawna dużym powodzeniem cieszy się wykonany w czynie kort-tenisowy. Łączna wartość społecznych robót tylko w obecnym półroczu sięga już pół miliona złotych.

Postulaty komitetu osiedlowego, inspirowane głosami mieszkańców, umożliwiają rozwiązanie wielu spraw — zwłaszcza w handlu i usługach. Otwarto nowy pawilon spożywczy i kiosk nabiałowy, przebrano wiono niektóre placówki, urządzono osiedlowe targowisko. Wprowadzono też z pomocą Oddziału WSS „Spółem” usługowe roznoszenie mleka do domów oraz sprzedaż towarów na zamówienie (w wyznaczonych sklepach — także na zamówienie telefoniczne).

Postulaty mieszkańców sprawiły również, że śremski Oddział Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy zorganizował ma do połowy przyszłego roku na Jezioranach ośrodek usług bytowych. Świadczyć, będzie przede wszystkim drobne usługi w mieszkaniach — tzw. lokatorskie, znajdzie się tam punkt informacji o wykonywanych w mieście usługach oraz punkt przyjmowania zleceń na rozmaite prace.

Osiedlowy samorząd mieszkańców jest ponadto inspiratorem szerokiej działalności społeczno-wychowawczej na Jezioranach. Do ciekawszych jej form należą m.in. zajęcia koła gospoś dla dziewcząt ze Szkoły Podstawowej nr 1, prowadzone przez „Spółem”, zajęcia młodzieżowego klubu krótkofalowców, wycieczki świąteczne, letnie wczasy dla seniorów w ogródkach działkowych. (bop)

Wizytówką społecznym prac samorządowych jest przede wszystkim park, systematycznie upiększany i zagospodarowywany. Sporo drzew i krzewów, zadbane zieleńce, oryginalny skalniak. Na całym osiedlu około 10 000 róż. Od niedawna dużym powodzeniem cieszy się wykonany w czynie kort-tenisowy. Łączna wartość społecznych robót tylko w obecnym półroczu sięga już pół miliona złotych.

Postulaty komitetu osiedlowego, inspirowane głosami mieszkańców, umożliwiają rozwiązanie wielu spraw — zwłaszcza w handlu i usługach. Otwarto nowy pawilon spożywczy i kiosk nabiałowy, przebrano wiono niektóre placówki, urządzono osiedlowe targowisko. Wprowadzono też z pomocą Oddziału WSS „Spółem” usługowe roznoszenie mleka do domów oraz sprzedaż towarów na zamówienie (w wyznaczonych sklepach — także na zamówienie telefoniczne).

Postulaty mieszkańców sprawiły również, że śremski Oddział Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy zorganizował ma do połowy przyszłego roku na Jezioranach ośrodek usług bytowych. Świadczyć, będzie przede wszystkim drobne usługi w mieszkaniach — tzw. lokatorskie, znajdzie się tam punkt informacji o wykonywanych w mieście usługach oraz punkt przyjmowania zleceń na rozmaite prace.

Osiedlowy samorząd mieszkańców jest ponadto inspiratorem szerokiej działalności społeczno-wychowawczej na Jezioranach. Do ciekawszych jej form należą m.in. zajęcia koła gospoś dla dziewcząt ze Szkoły Podstawowej nr 1, prowadzone przez „Spółem”, zajęcia młodzieżowego klubu krótkofalowców, wycieczki świąteczne, letnie wczasy dla seniorów w ogródkach działkowych. (bop)

Wizytówką społecznym prac samorządowych jest przede wszystkim park, systematycznie upiększany i zagospodarowywany. Sporo drzew i krzewów, zadbane zieleńce, oryginalny skalniak. Na całym osiedlu około 10 000 róż. Od niedawna dużym powodzeniem cieszy się wykonany w czynie kort-tenisowy. Łączna wartość społecznych robót tylko w obecnym półroczu sięga już pół miliona złotych.

Postulaty komitetu osiedlowego, inspirowane głosami mieszkańców, umożliwiają rozwiązanie wielu spraw — zwłaszcza w handlu i usługach. Otwarto nowy pawilon spożywczy i kiosk nabiałowy, przebrano wiono niektóre placówki, urządzono osiedlowe targowisko. Wprowadzono też z pomocą Oddziału WSS „Spółem” usługowe roznoszenie mleka do domów oraz sprzedaż towarów na zamówienie (w wyznaczonych sklepach — także na zamówienie telefoniczne).

Postulaty mieszkańców sprawiły również, że śremski Oddział Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy zorganizował ma do połowy przyszłego roku na Jezioranach ośrodek usług bytowych. Świadczyć, będzie przede wszystkim drobne usługi w mieszkaniach — tzw. lokatorskie, znajdzie się tam punkt informacji o wykonywanych w mieście usługach oraz punkt przyjmowania zleceń na rozmaite prace.

Osiedlowy samorząd mieszkańców jest ponadto inspiratorem szerokiej działalności społeczno-wychowawczej na Jezioranach. Do ciekawszych jej form należą m.in. zajęcia koła gospoś dla dziewcząt ze Szkoły Podstawowej nr 1, prowadzone przez „Spółem”, zajęcia młodzieżowego klubu krótkofalowców, wycieczki świąteczne, letnie wczasy dla seniorów w ogródkach działkowych. (bop)

Wizytówką społecznym prac samorządowych jest przede wszystkim park, systematycznie upiększany i zagospodarowywany. Sporo drzew i krzewów, zadbane zieleńce, oryginalny skalniak. Na całym osiedlu około 10 000 róż. Od niedawna dużym powodzeniem cieszy się wykonany w czynie kort-tenisowy. Łączna wartość społecznych robót tylko w obecnym półroczu sięga już pół miliona złotych.

Postulaty komitetu osiedlowego, inspirowane głosami mieszkańców, umożliwiają rozwiązanie wielu spraw — zwłaszcza w handlu i usługach. Otwarto nowy pawilon spożywczy i kiosk nabiałowy, przebrano wiono niektóre placówki, urządzono osiedlowe targowisko. Wprowadzono też z pomocą Oddziału WSS „Spółem” usługowe roznoszenie mleka do domów oraz sprzedaż towarów na zamówienie (w wyznaczonych sklepach — także na zamówienie telefoniczne).

Postulaty mieszkańców sprawiły również, że śremski Oddział Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy zorganizował ma do połowy przyszłego roku na Jezioranach ośrodek usług bytowych. Świadczyć, będzie przede wszystkim drobne usługi w mieszkaniach — tzw. lokatorskie, znajdzie się tam punkt informacji o wykonywanych w mieście usługach oraz punkt przyjmowania zleceń na rozmaite prace.

Osiedlowy samorząd mieszkańców jest ponadto inspiratorem szerokiej działalności społeczno-wychowawczej na Jezioranach. Do ciekawszych jej form należą m.in. zajęcia koła gospoś dla dziewcząt ze Szkoły Podstawowej nr 1, prowadzone przez „Spółem”, zajęcia młodzieżowego klubu krótkofalowców, wycieczki świąteczne, letnie wczasy dla seniorów w ogródkach działkowych. (bop)

Wizytówką społecznym prac samorządowych jest przede wszystkim park, systematycznie upiększany i zagospodarowywany. Sporo drzew i krzewów, zadbane zieleńce, oryginalny skalniak. Na całym osiedlu około 10 000 róż. Od niedawna dużym powodzeniem cieszy się wykonany w czynie kort-tenisowy. Łączna wartość społecznych robót tylko w obecnym półroczu sięga już pół miliona złotych.

Postulaty komitetu osiedlowego, inspirowane głosami mieszkańców, umożliwiają rozwiązanie wielu spraw — zwłaszcza w handlu i usługach. Otwarto nowy pawilon spożywczy i kiosk nabiałowy, przebrano wiono niektóre placówki, urządzono osiedlowe targowisko. Wprowadzono też z pomocą Oddziału WSS „Spółem” usługowe roznoszenie mleka do domów oraz sprzedaż towarów na zamówienie (w wyznaczonych sklepach — także na zamówienie telefoniczne).

Postulaty mieszkańców sprawiły również, że śremski Oddział Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy zorganizował ma do połowy przyszłego roku na Jezioranach ośrodek usług bytowych. Świadczyć, będzie przede wszystkim drobne usługi w mieszkaniach — tzw. lokatorskie, znajdzie się tam punkt informacji o wykonywanych w mieście usługach oraz punkt przyjmowania zleceń na rozmaite prace.

Pilskie

Tańsze budynki dla hodowli

Dobre wyniki w hodowli dla i trzody chlewnej w województwie pilskim to zasługa przede wszystkim gospodarki państwowej. Są jednak jeszcze znaczne rezerwy w państwowych gospodarstwach rolnych, spółdzielniach kolek rolniczych i spółdzielniach produkcyjnych. Szczególnie duże rezerwy widać zaś w sektorze uspołecznionym. U rolników indywidualnych wykazano bowiem 40 000 wolnych stanowisk dla trzody chlewnej i 17 000 dla bydła.

W programie realizacji uchwały IX Plenum KC PZPR, zatwierdzonej na ostatniej naradzie aktywno społeczno-gospodarczego województwa pilskiego, zalecono PGR, SKR i RSP wprowadzenie zamkniętych cykli hodowli trzody chlewnej oraz dalszy rozwój bazy. Zdecydowano, że przyrost stanowisk powinien nastąpić powoli, ale szybko i w tym samym tempie.